Nr. 43. NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM. Kraków, Sobota 17 Marca 1923. Rok XLII

„Nowa Reforma" wychodzi codziennie rano.

Prenumerata wynosi:

	rocznie	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
W miejscu	Mk	Mk	Mk	12000 Mk
z odnoszeniem do domu	„	„	„	14000 „
W Polsce:				
z przesyłką pocztową	„	„	„	14000 „
W innych państwach	„	„	„	24000 „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do **Administracji „Nowej Reformy"** w Krakowie.

Redakcja: ulica Jagiellońska 10. Administracja: ul. św. Anny l. 3. Telefon Redakcji 41. Administracji 241. Dla rozmów **zamiejscowych 1572.**

Nr P. K. O. 140.956; Konto Ziemski Bank Kredytowy w Krakowie.

Rękopisów nadsyłanych Redakcja nie zwraca.

Cena numeru pojedynczego wszędzie 500 Mp.

NOWA REFORMA

Po uznaniu naszych granic wschodnich

Kraków, 16 marca.

Z niezwykłym pośpiechem załatwiła Rada ambasadorów w Paryżu sprawę naszych granic wschodnich, uznawszy obecne ich wytyczenie. Sprawa ta była wprawdzie oddawna dojrzała do rozstrzygnięcia, i nie wymagała nowych badań, ani studjów, mimo to jednakże należy się z naszej strony serdeczne uznanie dla Rady za ten pośpiech, który oszczędził nam niepokoju na cały szereg dni. Wszak istniała obawa, że wrogie nam czynniki, o ile nie mogłyby przeprowadzić w meritum sprawy rozstrzygnięcia dla nas o ile możności jak najbardziej szkodliwego, to w każdym razie wytężą wszystkie siły, ażeby przewlec bieg obrad i wreszcie odroczyć je na czas jak najdłuższy. Tym razem nie znalazły one posłuchu ani w rządach koalicyjnych, ani w Radzie ambasadorów, co ma wielkie znaczenie na przyszłość w naszych stosunkach do koalicji.

Nie dopuścimy się przesady, jeżeli stwierdzimy, że wielką w tem zasługę ma rząd polski, który otwarcie i po męsku wystąpił ze swojemi żądaniami, uzasadniając je niezbitemi dowodami. W ten sposób wzmocniona została dobra wola ambasadorów, a zarazem uległy należytemu ograniczeniu wrogie nam wpływy. Już ta praca przygotowawcza była dużą zasługą rządu, wpłynęła bowiem stanowczo na decyzję Rady ambasadorów. Podnieść to należy tem bardziej, że w kraju aż do chwili ogłoszenia rozstrzygnięcia paryskiego, odzywały się głosy, że rząd obecny nie sprosta swojemu zadaniu i że popchnął sprawę na fałszywe tory.

Nie mamy jeszcze urzędowego tekstu decyzji Rady ambasadorów, ale wiadomości prywatne, którym można ufać, świadczą, że merytoryczna strona jej wypadła po naszej myśli. Próby utworzenia osławionego »iunctim« pomiędzy naszemi granicami a Wileńszczyzną i Małopolską, spełzły na niczem. Obie te sprawy zniknęły z międzynarodowego forum, załatwione raz na zawsze. Wielka antipolska Kuźnia w Kownie straciła swój młot najcięższego kalibru, a rozmaite kuźnie ukraińskie w Wiedniu, Pradze i Paryżu straciły rację bytu. Granice nasze od wschodu zostały uznane w dzisiejszym ich stanie. Nie wymieniając traktatu ryskiego, Rada ambasadorów uznała te granice pomiędzy Polską a Rosją i Ukrainą, które na mocy traktatu zostały wytyczone. Pominięcie traktatu ryskiego jest wynikiem tych zastrzeżeń dyplomatycznych, które jeszcze istnieją w łonie koalicji wobec sowietów i doprowadziły uznanie naszych granic traktatu ryskiego, ale bez wymienienia tego traktatu. Oczywiście ta okoliczność ma znaczenie tylko formalne dla koalicji, zwłaszcza zaś dla Francji.

Granice pomiędzy Polską z jednej strony, a Rumunją i Łotwą z drugiej, mają wedle decyzji Rady ambasadorów rozstrzygnąć rządy tych państw. Nasze przyjazne stosunki z Rumunją i Łotwą dają rękojmię, że sprawa tych granic zostanie załatwiona bez trudności ku obopólnemu zadowoleniu. Drażliwą kwestję granicy polsko-litewskiej rozstrzygnęła Rada ambasadorów w ten sposób, że uznała jako granicę linję demarkacyjną, wyznaczoną w dniu 3 lutego br. przez Radę Ligi Narodów. Tutaj nasuwa się uwaga, że linja demarkacyjna jest tymczasowa i że granica stanowcza ma być później wytyczona. Ale ta wątpliwość jest stosunkowo małoważną, a zresztą rozstrzygnie ją urzędowy tekst decyzji. Uznawszy w taki sposób wschodnie granice Rzeczypospolitej, uznała też Rada ambasadorów przynależność Wileńszczyzny i Małopolski wschodniej do naszego państwa, przyjmując jako wystarczający fakt udzielenia samorządu województwom wschodnim.

Wobec merytorycznej strony rozstrzygnięcia paryskiego występuje w całej pełni zasługa rządu. Przeprowadziwszy akcję przygotowawczą w Paryżu i Londynie, rząd polski wysłał do Paryża ministra spraw zagranicznych, Skrzyńskiego, ze ścisłemi instrukcjami, porozumiawszy się zarazem z prezydentem gabinetu francuskiego i ministrem spraw zagranicznych Poincarem, któremu przedłożył stanowcze żądania Polski. Uznała je Rada ambasadorów i to, poraz pierwszy po tylu naszych zawodach na terenie międzynarodowych obrad, odnieśliśmy bardzo doniosły, rzec można, pełny sukces. Z przedmiotu polityki międzynarodowej staliśmy się podmiotem.

Uznanie naszych granic wschodnich, to przedewszystkiem konsolidacja wewnętrzna państwa. Nie mamy już w naszych granicach żadnego terenu spornego, Polska jest państwem o dokładnie określonym obszarze. Zniknęli jacyś dziwnego rodzaju obywatele, którzy korzystali z wszystkich świadczeń państwa, a nie poczuwali się do obowiązków na mocy fikcyjnej eksterytorjalności. Ludność Małopolski wschodniej ma teraz rozstrzygnięcie koalicji, do której ciągle się odwoływali jej samozwańczy prowodyrzy. Zaś ludność Wileńszczyzny odetchnie, nikt już bowiem nie może kwestjonować jej przynależności do Polski, o którą walczyła zbrojnie i którą następnie zatwierdziła plebiscytem. — Cała zresztą ludność wzdłuż wschodniej granicy wyszła nareszcie ze stanu wątpliwości i wie, że teraz o wszystkiem rozstrzyga Warszawa, że obce wpływy są wyłączone. Powaga rządu na ogromnych przestrzeniach państwa umocniła się.

Ta powaga umocniła się również wobec zagranicy. Rozwiał się mglawicowy charakter państwa polskiego, które wreszcie wchodzi do systemu planetarnego Europy jako gwiazda określonej wielkości. Ale gdy niebieskie systemy planetarne są niewzruszone i niezmienione, to polityczne systemy są zmienne. Naszą rzeczą będzie, ażeby Polska od tej chwili w skomplikowanym mechanizmie grawitacyjnym rozwijała coraz więcej swoją siłę przyciągającą. Teraz możemy z roli biernej przenieść się do roli czynnej. Nie wątpimy, że Polska, która w najcięższych chwilach okazała tyle rozwagi politycznej, potrafi w tej nowej roli wystąpić godnie jako bardzo pożyteczna siła w zespoleniu europejskim. I to będzie nowem zadaniem rządu.

UCHWAŁA RADY AMBASADORÓW.

Warszawa, 15 marca. (AW). Wczoraj nadeszły do Warszawy wiadomości, stwierdzone przez dwie ajencje, i telegramy prywatnych korespondentów o decyzji Rady ambasadorów, ostatecznie stwierdzającej granice Polski w **myśl postulatów rządu polskiego.**

Tekst uchwały będzie notyfikowany dziś, albo jutro, rządowi polskiemu, wtedy też należy oczekiwać jego urzędowego opublikowania.

Korespondent »Rzeczypospolitej« z Paryża podaje brzmienie uchwały Rady ambasadorów w czterech punktach:

1) Granice polsko-litewskie wyznaczone zostały według linji, **ustalonej przez uchwałę Ligi narodów, o rozgraniczeniu pasa neutralnego,** dnia 3 lutego 1923 roku.

2) Granicę polsko-łotewską pozostawiają wielkie mocarstwa **bezpośrednim układom polsko-łotewskim.**

3) **Granice między Polską a Rosją uznane zostały tak, jak obecnie istnieją,** na podstawie zakończonego dnia 13 listopada 1922 roku wytyczenia na miejscu. Określenie to zostało użyte zamiast nazwania tej granicy granicą traktatu ryskiego, który w uchwale Rady ambasadorów nie jest wspomniany.

4) **W sprawie wschodniej części byłej Galicji Rada ambasadorów, biorąc pod uwagę samorząd, wprowadzony tam przez Polskę, oraz stosowanie traktatów o mniejszościach narodowych, postanawia przelać na Polskę suwerenność nad tym obszarem,** powierzona traktatem w Saint Germain głównym mocarstwom.

Dnia 15 b. m. poseł Zamoyski podpisze protokół o uznaniu granic wschodnich Polski przez główne mocarstwa.

GŁOSY PRASY.

Warszawa, 15 marca. (AW). Dzisiejsza prasa znajduje się **całkowicie pod wrażeniem historycznego momentu międzynarodowej sankcji granic Polski** i zalegalizowania w ten sposób naszej **prawnopaństwowej sytuacji w Europie.**

»Kurjer Polski« pisze, że decyzja Rady ambasadorów jest więcej, niż wykonaniem traktatu wersalskiego, **jest uznaniem posłannictwa Polski, jako przedmurza zachodu i jego kultury.** Jest przyznaniem, że w martwą dotąd literę międzynarodowego prawa naród polski tchnął swego ducha. Dlatego dzień wczorajszy obok radości, przynosi nam również otuchę, **poczucie pewności i bezpieczeństwa. Ogromna zasługa obecnego rządu,** jego kierownika i ministra spraw zagranicznych, jest w tych wysiłkach dla ustalenia granic, właśnie **w chwili zamętu w stosunkach międzynarodowych,** kiedy konieczne było zademonstrowanie nietylko pokojowości Polski, ale i jej siły. **Uczucie dobrze spełnionego dla ojczyzny** obowiązku ma Sikorski w Warszawie, a Skrzyński w Paryżu. Uczucie to odbije się w Polsce, jak długa i szeroka, echem wdzięczności i uznania.

»Gazeta Poranna« stwierdza, że uznanie Polski ma niesłychanie doniosłe znaczenie **na gruncie międzynarodowym, gdyż obecnie czynniki, wrogie Polsce, nie będą mogły prowadzić swojej polityki alarmów wojennych.** Decyzja Rady ambasadorów usuwa jej grunt pod nogami.

Przyspieszenie decyzji zasługą rządu polskiego

Paryż, 15 marca (PAT). Havas. **Decyzję konferencji ambasadorów poprzedziły wiadomości o wtorkowem przemówieniu prezesa Rady ministrów Sikorskiego i o wyjeździe ministra spraw zagranicznych Skrzyńskiego do Paryża. Wiadomości te przyczyniły się do przyśpieszenia decyzji w sprawie granic.**

OFICJALNY KOMUNIKAT O DECYZJI PARYSKIEJ.

Paryż, 15 marca (PAT). **Oficjalne oświadczenie** o wczorajszej decyzji konferencji ambasadorów, dotyczącej sprawy granic Polski z Litwą i Rosją, **zostanie dzisiaj złożone posłowi Zamojskiemu.** Dzisiaj popołudniu na Quai d'Orsay **zostanie podpisany przez posła polskiego Zamojskiego, Poincarego i przedstawicieli wielkich mocarstw protokół, ustalający procedurę aktu notyfikacji.**

DONIOSŁOŚĆ MIĘDYNARODOWA UZNANIA GRANIC POLSKI.

Paryż, 15 marca (PAT). Havas. Zainteresowanie, z jakiem prasa angielska i francuska śledziły prace konferencji ambasadorów, dotyczące granic wschodnich Polski, wskazuje na to, że **międzynarodowe uznanie tych granic jest traktowane jako zagadnienie polityczne pierwszorzędnej wagi.**

SPÓŹNIONA NOTA.

Paryż, 15 marca (PAT). Havas. Wczorajsze poranne dzienniki zapowiedziały przybycie do Paryża byłego ministra spraw zagranicznych Stanów Zjednoczonych Colby'ego, mającego jakoby bronić wobec konferencji ambasadorów **interesów separatystycznych Małopolski wschodniej.**

Minister Skrzyński o decyzji paryskiej

Wiedeń, 15 marca (PAT). »Neue Fr. Presse« donosi z Paryża: Polski minister spraw zagranicznych Skrzyński udaje się z Paryża do Londynu. W Paryżu zabawi on do niedzieli. W wywiadzie z redaktorem »Petit Parisien« minister Skrzyński dał wyraz **radości z powodu decyzji Rady ambasadorów. Jest to wielki dzień dla Polski, w którym mocarstwa dały Polsce najważniejszy czynnik politycznej trwałości,** mianowicie ściśle określone i przez wszystkich uznane granice. **Polityka Polski polega na dotrzymaniu traktatu pokojowego oraz na utrzymaniu pokoju na podstawie tego traktatu.**

ŚNIADANIE NA CZEŚĆ SKRZYŃSKIEGO.

Paryż, 15 marca (PAT). W sobotę prezydent Poincare wyda śniadanie na cześć ministra Skrzyńskiego.

Odczytanie w sejmie urzędowego zawiadomienia o decyzji paryskiej

Warszawa, 15 marca (PAT). »Kurjer Warszawski« donosi: W porozumieniu z prezydentem Rzeczypospolitej Wojciechowskim na jutrzejszem posiedzeniu Sejmu, które rozpocznie się o godz. 3 popołudniu marszałek Sejmu Rataj przed przystąpieniem do wyznaczonego porządku dziennego **odczyta urzędowe zawiadomienie, jakie rząd polski otrzymał w sprawie uznania granic Polski od Rady ambasadorów.** Przy tej okazji marszałek Sejmu wygłosi uroczyste przemówienie, poczem zamknie posiedzenie Sejmu. Na jutrzejsze posiedzenie Sejmu **otrzymają zaproszenie przedstawiciele mocarstw, które tworzą Radę ambasadorów.**

PIERWSZE OGŁOSZENIE DECYZJI PARYSKIEJ.

Warszawa, 15 marca (PAT). »Kurjer Polski« donosi: Po ukończeniu wczorajszego przedstawienia »Walkirji«, reżyser Kawalski odczytał ze sceny **depeszę o uznaniu wschodnich granic Polski** przez konferencję ambasadorów. Publiczność przyjęła wiadomość burzliwymi oklaskami a orkiestra odegrała dwukrotnie hymn narodowy i Marsyljankę.

O ustalenie programu reparacyjnego

Paryż, 15 marca (AW). Według »Chicago Tribune«, zadaniem przyszłej konferencji paryskiej, którą należy uważać za kontynuację obrad brukselskich, będzie **ustalenie programu reparacyjnego.** Pismo podaje również, że Theunis i Poincare są przekonani, iż obrady paryskie sprowadzą **radykalną rewizję traktatu wersalskiego.** Z tego więc powodu będą musiały wziąć udział w obradach i inne państwa, jak **Włochy, Anglja i Japonja.**

FRANCJA NIE PRZYJMIE INTERWENCJI.

Paryż, 15 marca (AW). »Temps« omawiając mowę kanclerza Cuno i głosy prasy o niej pisze co następuje: »**Francja może jedynie kontynuować rozpoczętą walkę.** Jesteśmy szczęśliwi, widząc, że Bonar Law w Izbie gmin całkowicie **uznał konieczność „jaka się narzuca naszemu krajowi.** Jesteśmy mu zobowiązani za zrozumienie, że **Francja nie przyjmie żadnej interwencji, oraz za oświadczenie, że Anglja nie będzie jej próbowała**«.

WZOREM NIEMCÓW Z R. 1871.

Berlin, 15 marca (AW). Według doniesień dzienników berlińskich, przedstawiciel paryskiej »Information« miał wywiad z osobistością, która uczestniczyła w konferencji brukselskiej. Według tego wywiadu, **Francja i Belgja mają postępować w przyszłości w ten sposób w jaki postępowali Niemcy w r. 1871, t. zn. ewakuować okupowane terytorja w miarę spłacania i wypełniania przez Niemcy zobowiązań.** Podjęcie rokowań na razie niema być przewidziane, a jest prawdopodobne, że na ich podjęcie należy **czekać jeszcze kilka miesięcy.**

POGŁOSKA O ROKOWANIACH NIEMIECKO-FRANCUSKICH.

Londyn, 15 marca (AW). W związku z rozszerzanemi w berlińskich kołach dyplomatycznych pogłoskami o **nieoficjalnym kroku rządu niemieckiego dla zbadania możliwości rokowań,** dowiaduje się berliński korespondent »Daily Press« następujących szczegółów:

Jak informują z dobrego źródła, wydelegował kanclerz Cuno pewną osobistość, która udała się w tej sprawie do Szwajcarji wioząc ze sobą **konkretny projekt.** Po dokładnem zbadaniu i rozpatrzeniu ze strony finansowej, **zostanie przesłana, lecz już oficjalnie, wspomniana propozycja na ręce Poincarego.** Jak słychać, **gotowe są Niemcy zapłacić ogółem 8½ miljardów funtów szterlingów, z czego połowa przypadałaby Francji.** W zamian za to żądają Niemcy obustronnej gwarancji francusko-niemieckiej, **w formie paktu o nieagresywności oraz opuszczenia zagłębia Ruhr. Prócz tego musiałaby Francja zapewnić Niemcy o pokojowem stanowisku Polski w stosunku do państwa niemieckiego.**

POLICJA NIEMIECKA OPUSZCZA ESSEN.

Wiedeń, 14 marca (AW). Z Essen donoszą: W dniu wczorajszym upłynął termin, do którego policja niemiecka miała opuścić terytorjum okupowane. Od wczoraj w całem zagłębiu Ruhry aż po Ren **niema ani jednego policjanta niemieckiego,** tylko w wielkich miastach znajduje się bardzo nieliczna policja miejska.

Mannheim, 15 marca (AW). Według informacji Biura Wolffa, zajęli Francuzi należący do Thyssena port węglowy w Rheinau.

O GRANICĘ POLSKO-ŁOTEWSKĄ.

Warszawa, 15 marca (AW). »Kurjer Poranny« donosi, że poseł Jodko-Narkiewicz w przejeździe z Helsingforsu do Warszawy zatrzymał się w Rydze, **celem omówienia z rządem łotewskim sprawy ustalenia granic między Polską a Łotwą.**

O Rosji sowieckiej

W gościnnych pokojach hr. Zdzisławowstwa Tarnowskich przy ulicy Sławkowskiej odbyło się we środę, 14 b. m., zebranie towarzyskie, na którem Janusz ks. R a d z i w i ł ł, wysłany pod koniec ubiegłego roku przez ś. p. prezydenta Narutowicza, wówczas ministra spraw zagranicznych, jako pełnomocnik polski w sprawie rozbrojenia do Moskwy, opowiadał w formie referatu swoje wrażenia z pobytu w stolicy sowieckiej. Zapisujemy poniżej niektóre szczegóły, mogące obudzić szersze zainteresowanie.

Wbrew temu, co się u nas sądzi, Rosja sowiecka przedstawia się coraz bardziej jako organizm skonsolidowany. Rząd sowiecki ustalił się dostatecznie w Moskwie, a, o ile można stwierdzić na podstawie autentycznych informacyj, posiadł także autorytet w ośrodkach prowincjonalnych. Ciekawy jest pod tym względem rezultat niedawnego zjazdu sowietów ukraińskich, który oznacza w gruncie rzeczy rezygnację z ukraińskich aspiracyj niepodległościowych. Adres owego zjazdu do Lenina i odpowiedź tegoż wprawdzie nie w formie, ale niewątpliwie w treści, przypomina stosunki za caratu i oznacza nowe skupianie byłych ziem rosyjskich około centrum moskiewskiego. Wobec tego mniemanie, że ten stan rzeczy może się rychło zmienić wskutek jakiejś bliskiej kontrakcji, wydać się musi nieuzasadnione.

Za szczególnie ciekawy uważać należy fakt, że rząd sowietów umiał skupić około siebie uczucia nacjonalistyczne. Nawet resztka burżoazji, jaka w Rosji pozostała, uważa sobie za obowiązek patrjotyczny współdziałać z tym rządem i odnosi się wprost nieprzyjaźnie, nawet z pogardą, do usiłowań »białej« emigracji bez względu na to, czy ona obrała swoją siedzibę w Pradze, Paryżu, Berlinie, czy Belgradzie. Cziczerin budzi ogólne uznanie, a jako objaw bardzo charakterystyczny można wskazać, że nawet przedstawiciel białej dyplomacji rosyjskiej, Giers, składał mu życzenia po konferencji lozańskiej za dzielną obronę cieśnin. Nastrój w tym kierunku krajowej opinji rosyjskiej tłumaczy się tą także okolicznością, że czytelnik rosyjski jest skazany wyłącznie na prasę sowiecką, reprezentowaną przez »Izwiestja« (organ rządowy) i »Prawdę« (oficjalny organ komunistyczny). Innej prasy Moskwa nie posiada, inne ugrupowania poza komunistycznemi są nielegalne i mogą działać tylko konspiracyjnie. Nie mogło to pozostać bez wpływu.

Wojsko rosyjskie, według ogólnej opinji rzeczoznawców, przedstawia się dobrze i liczy około 800 tysięcy ludzi na stopie pokojowej, do czego trzebaby dodać policję, która posiada własne działa i czołgi, a także tak zw. Wsieobucz, przeprowadzającą młódź 17- i 18-letnią przez pierwsze ćwiczenia wojskowe, po których następuje później obowiązkowa służba dwuletnia. Stan wojska, przynajmniej w Moskwie, przedstawia się pod względem umundurowania i uzbrojenia zupełnie dobrze, dyscyplina jest doskonała, podobnie ma być także na prowincji. Oficerowie nie mają wprawdzie odznak na epoletach, a tylko na rękawach, ale jest to rzecz drugorzędna wobec tego, że sztab i wyższy korpus oficerski stanowią ludzie wyszkoleni, należący do dawnej burżoazji, którzy nierzadko już za rządów carskich piastowali wyższe stopnie oficerskie.

Gorzej wygląda stan ekonomiczny. Kopalnie w upadku, przemysł także; w dobrym stanie znajduje się tylko przemysł wojenny, głównie pod kierownictwem Niemców, którzy wogóle odgrywają w Rosji dużą rolę; materjału wojennego ma Rosja raczej za dużo i możnaby przypuszczać, że część tego materjału jest przeznaczona dla Niemców, którzy usiłują uchronić się w ten sposób przed kontrolą ententy. Kolejnictwo ogromnie poniżej miary przedwojennej. To, jakie jest, funkcjonuje dobrze, wagony czyste, punktualność w rozkładzie jazdy dokładna, a tylko jest tego mało, a parowozy opalane są drzewem. Ma się wrażenie wobec słabego ruchu podróżnych, że kolej służy tylko rządowi, bo i za droga i wymaga mnóstwa pozwoleń, aby można z niej korzystać. Między Moskwą a Petersburgiem kursuje jeden pociąg pośpieszny dziennie, między Moskwą a Mińskiem, czy Odessą, czy innemi miastami, tylko raz lub dwa razy na tydzień. Pociągi osobowe kursują na tych linjach raz na dobę, a i w tych pociągach ruch jest wcale umiarkowany. Aprowizacja, w Moskwie zupełnie dobra, dokonywa się drogą kołową. Ciężki stan aprowizacji w zeszłym roku znacznie przezwyciężony, jakkolwiek w niektórych okolicach trudności pozostały, nieco tylko złagodzone.

Ruch ewolucyjny w kierunku ku własności prywatnej nie da się zaprzeczyć. Domy czynszowe bywają oddawane właścicielom prywatnym. Na razie jednak niema u dawnej burżoazji dość zaufania do lojalności rządu, aby chciano z tego w większej mierze korzystać. Odnosi się to zwłaszcza do przedsiębiorstw zagranicznych, niemieckich i angielskich. Własność wielka przeważnie nie została rozdzielona w ręce chłopów, ale zostaje w zarządzie etatystycznym, czyli we władaniu komunistycznem dla ułatwienia aprowizacji. Ponieważ jest tu pole do nadużyć, rząd nie jest daleki od myśli oddania tej własności w ręce prywatne, oczywiście w jakiejś odpowiedniej formie. W związku z tem zdarzają się wypadki reemigracji, do której rząd odnosi się raczej przychylnie. Kierownicy dzisiejszego systemu, w pewnej części ideowcy, w większej części zdają się być ludźmi praktycznymi, którzy gotowi są pójść wcale daleko w kierunku ewolucji tych stosunków za cenę utrzymywania się przy władzy.

Pod względem politycznym Rosja kokietuje Niemcy, w znacznej mierze dlatego, ażeby szachować Anglję i Francję. Podobne względy kierują polityką sowietów na wschodzie (Azja, Turcja), która jest wcale zręczna. Ogół polityków sowieckich nie kryje się z chęcią dostania się znowu na Bałtyk, przy uznaniu Finlandji, jako państwa. Tendencje polskiej polityki bałtyckiej nie znajdują w Rosji sympatji, stąd popieranie Litwy i niechęć zrozumienia, że polityka polska ma wyłącznie cele defensywne.

Polska musi się liczyć z uznaniem prędzej, czy później rządu sowietów przez rządy zachodnie. Nie trzeba tego uważać za nieszczęście, gdyż z dwojga złego uznanie dzisiejszej Rosji możnaby uważać za zło mniejsze, choćby ze względu na istniejący traktat ryski. Zbliżenie Francji do Rosji powinnoby być uważane o tyle za dobre, że moglibyśmy stać się współpracownikami Francji i wyciągnąć stąd także dla siebie korzyści polityczne i ekonomiczne. Druga alternatywa mogłaby stać się mniej pomyślna ze względu na tendencje imperjalistyczne rządu emigranckiego. O ile idzie o stosunki uczuciowe do nas, dzisiejsza Rosja jest zbyt zaprzątnięta trudnościami wewnętrznemi i dlatego jest względem Polski raczej obojętna. Wojny z tej strony na razie lękać się nie trzeba, chociażby ze względu na zły stan kolejnictwa rosyjskiego. Rząd sowietów nie będzie chciał się narażać na nową klęskę, bo ma wprawdzie dobre wojsko, ale i my nie zaspaliśmy czasu od bitwy pod Warszawą.

Cerkiew rosyjska znajduje się w rozbiciu. Rząd sowietów stworzył tak zwane żywe chrześcijaństwo, wysunąwszy duchowieństwo świeckie (białe) przeciw dawnej hierarchji zakonnej (czarnej). Dlatego bez większego protestu ogołocił cerkwie ze skarbów, głosząc, że idzie to na ubogich i że głową kościoła ma być sam Chrystus, a nie hierarchja, opierająca się na bogactwach. Obecny metropolita moskiewski należy do duchowieństwa białego. W rezultacie cerkwie stoją pustkami, nawet kaplica przed Kremlem z cudownym obrazem Bogarodzicy, miejsce niegdyś pielgrzymek z całej Rosji. Tego rodzaju warunki spowodowały akcję unicką arcyb. Szeptyckiego, która nie znajduje powodzenia, a naraża na trudności kościół rzymski i jego reprezentanta arcyb. Cieplaka. Zamknięcie kościołów katolickich w Petersburgu nastąpiło wskutek odmowy przepisania świątyń na własność rządu. Ponieważ przepisanie takie nastąpiło w Moskwie, dzięki czemu kościoły są tu dalej otwarte, rząd nie chce [illegible] zachowania się władzy kościelnej w [illegible]. W sprawie tej dokona się zapewne [illegible] kompromisowe.

Notatki powyższe były pisane z pamięci, dlatego niejedno może pominięto, niejedno mniej ściśle przedstawiono. Chodziło wszakże o całość wrażenia, którą starano się podać, ile można, wiernie i dokładnie.

mj.

Listy z kraju

(Kor. wł. „N. Reformy").

Nowy Sącz, 14 marca.

(Budowa gmachu gimnazjum II. — Koncerty. — Odczyty o Polsce współczesnej. — Dwa wiece. — Zebranie rodzicielskie. — Samobójstwo z miłości).

Już od szeregu miesięcy wszczęto w tutejszych sferach inteligencji z inicjatywy grona profesorów gimnazjum II energiczną akcję, by usunąć ogromne braki w rozmieszczeniu tego zakładu. Ponieważ dotąd ze względu na duże koszta budowy, rząd sam podjąć się nie może wystawienia nowego gmachu, przeto postanowiono drogą koncertów, odczytów literackich i zabaw zbierać fundusze, by z czasem szlachetną myśl zrealizować.

W tym celu utworzony samorzutnie komitet urządził dwa koncerty dla dorosłych, a trzeci dla młodzieży szkolnej w sali Domu robotniczego przy ulicy Zygmuntowskiej. Koncerty składały się z utworów muzykalnych znanych kompozytorów, wykonanych przez dobrze zgraną orkiestrę kolejową przy współudziale miejscowych sił muzycznych, oraz doborowego chóru Towarzystwa śpiewackiego „Echo" pod batutą kapelmistrza, p. Schejbala, i p. Rzymka, których publiczność darzyła frenetycznemi oklaskami.

Szczególną atrakcją wieczorów koncertowych był śpiew mezzo-sopranistki, p. Inasińskiej, śpiewaczki opery lwowskiej. Dochód czysty przeznaczono na fundusz budowy gimnazjum II.

Staraniem Towarzystwa nauczycieli szkół średnich odbywa się od kilku tygodni cykl odczytów o Polsce współczesnej w sali Towarzystwa kasynowego. Najbliższe odczyty odbędą się w niedzielę, 18 bm., prof. Bugajskiego na temat: „Kultura estetyczna Polski", oraz 25 bm. prof. Żytyńskiego pod tytułem: „Przyszłość Polski". Prelegenci przeznaczyli czysty dochód również na gmach II. gimnazjum.

W niedzielę, 11 bm., odbyły się tu dwa wiece obywatelskie. Zebranie Towarzystwa ochrony lokatorów w sali Rady powiatowej odbyło się pod hasłem zaprotestowania przeciw zamierzonym zmianom w ustawie. Referował przewodniczący stowarzyszenia, adwokat dr Bertold Stern, poczem w myśl wywodów uchwalono rezolucje, domagające się od Sejmu i rządu by prawa lokatorów, zagwarantowane ustawą, a dotyczące eksmisji i sposobu ustanowienia wysokości komornego, nie zostały naruszone.

Po południu odbył się w sali ratuszowej wiec w sprawie drożyźnianej, zwołany przez miejscową grupę Chrześcijańskiego Związku Jedności Narodowej. Referował lekarz kolejowy, dr Dudziński, który wytoczył zarzuty przeciw niewłaściwej gospodarce władz rządowych. W dyskusji zabrał głos między innymi p. Bielat, który odpierał zarzuty, skierowane przeciw rządowi, poczem uchwalono rezolucje, żądające bezwzględnego zakazu wywozu żywności i utworzenia urzędu dla badania artykułów spożywczych.

Równocześnie odbyło się zebranie rodzicielskie w sprawach szkolnych, a w szczególności w sprawie zarządzenia przez kuratorjum naukowe, dotyczące opłat szkolnych w wysokości 22.000 Mkp. zamiast czesnego i wprowadzenia legitymacyj uczniowskich. Zebranie uchwaliło następnie protest przeciw jednotypowości gimnazjum II., a wkońcu postanowiono opodatkować się kwotą po 20.000 Mkp. półrocznie na wynajęcie sali „Sokoła" dla ćwiczeń gimnastycznych młodzieży.

Dzisiaj o godzinie 11 przed południem odebrał sobie życie wystrzałem z rewolweru niejaki Eljasz Dahr, lat 24, rodem z Dębicy, w hotelu „Imperial". Powodem samobójstwa ma być rzekomo zawiedziona miłość i stosunki familijne.

TARNÓW, 13 marca. (Przed katastrofą. — Miasto nie wypłaca urzędników. — Inspekcja jenerała Czikla. — Koncert Baua).

Miasto nasze stoi przed katastrofą, a najlepszym tego przykładem jest fakt, że na 1 bm. prezydjum magistratu nie wypłaciło swoich urzędników. Z tą wypłatą w czasie wojny działo się także źle. Prawie że płacono zaliczkami, ale w ten sposób, że w miesiącu splacano pensję całkowicie. Dopiero bieżącego miesiąca nie wypłacono pensyj urzędniczych wcale — prawie do ostatniej chwili. Dlaczego? Bo miasto, pozbawione dostatecznych dochodów, nie może wprost łożyć na urzędników, których jest może za dużo, a którzy, zrównani z urzędnikami państwowymi, na podstawie umowy z magistratem i na podstawie statutu, uznanego przez magistrat, żądają wszystkich dodatków, które przysługują urzędnikom państwowym. A suma to bardzo wysoka, bo wynosząca około 37 miljonów Mkp. I stało się to, co dawno przewidywano, a mianowicie, że 1 bm. żaden urzędnik miejski nie otrzymał swojej pensji.

Prezydjum magistratu poradziło sobie, jak mogło. Na ostatniem posiedzeniu Rady miejskiej uchwalono, na wniosek magistratu, specjalny podatek od hoteli, celem przeznaczenia ewentualnego dochodu na wydatki administracyjne. Ale od uchwały do realizacji daleko! Cóż się nie dzieje? Wydelegowano specjalne komisje, złożone z radnych, które obchodziły interesowanych, pragnąc w ten sposob, przez osobiste zetknięcie się, zyskać potrzebne fundusze na zapłatę funkcjonarjuszów miejskich. Powyższy sposób wyciągania pieniędzy z kieszeni podatników przyniósł zaledwie tyle, że najbardziej potrzebującym wypłacono skromne zaliczki. Bardzo to smutne, ale niestety bardzo prawdziwe! A państwo? Państwo zrujnowanym miastom każe utrzymywać rodziny rezerwistów, opłacać nauczycieli szkół powszechnych i t. p.!!

Z końcem ubiegłego tygodnia bawił w naszem mieście na inspekcji jen. por. Czikiel, dowódca D. O. K. Na dworcu, prócz wojskowości, powitał jenerała burmistrz, dr Tertil. Celem podróży inspekcyjnej jenerała było zadzierzgnięcie ściślejszych stosunków z miastem, czego dowodziły wizyty, złożone u miarodajnych czynników. Korpus oficerski tak piechoty, jak i kawalerji, uczcił przybycie jenerała Czikla specjalnem przyjęciem.

W ostatnich dniach odbył się w sali kasynowej koncert tarnowskiego skrzypka i kierownika szkoły gry na skrzypcach, p. Baua. Na program złożyły się utwory Beethovena, Brucha, Brahmsa i Sarasatego, którego „Pieśń cygańską" wykonał koncertant z niezwykłą maestrją. Mistrzowska wprost gra i artystyczne odczucie utworów cechowały grę skromnego artysty. Akompaniował niezrównanie dr Stypa.

Drożyzna

Z Warszawy piszą nam:

Pudełko zapałek kosztuje obecnie w Warszawie w sprzedaży detalicznej 250 Mkp. Ponieważ w pudełku mieści się co najwyżej 45 „zdrowych" zapałek, przeto jedna zapałka kosztuje przeszło 5 Mkp. Czy to już są ceny bolszewickie? Tutaj nazywają je Hartlebenowskiemi w uczczeniu zasług pana komisarza dla zwalczania drożyzny. Nie bez słuszności rozumują, że, jeżeli która gałęź produkcji, to fabryka zapałek dałaby się łatwo opanować, gdyby p. komisarz chciał, czy mógł, czy tylko umiał. A zapałki, to przecież artykuł w najpełniejszem słowa znaczeniu powszechnej i codziennej potrzeby. Albo instytucja komisarza dla zwalczania drożyzny jest nieudolnie poczęta i zorganizowana, albo osoba, stojąca na jej czele, jest nieodpowiednia. Zmiana nastąpić musi, bo drożyzna wyrasta na wielkie niebezpieczeństwo. W składach chleba opowiadają, że już mniej chleba zakupują.

Podatki i opłaty muszą wpłynąć na wzrost drożyzny. Przy podatku od obrotu musi pójść w górę i cena zapałek. Wprowadzenie złotego, choćiażby tylko rachunkowego, odbije się z natury rzeczy na cenach, które podniosą się w wielkich skokach. Równolegle więc z przeprowadzeniem planu naprawy finansów, powinna była iść akcja zwalczania drożyzny. Takiej akcji niema i na to żali się reprezentacja miasta Warszawy.

Rząd stanął na stanowisku, że drożyznę zwalczać można tylko środkami i metodami gospodarczemi. To „tylko" jest błędem. Przeciw pożarowi budują się domy z materjałów ogniotrwałych, ale z tego nie wynika, żeby straż pożarna była niepotrzebna.

Pan komisarz Hartleb radził publiczności, żeby się powstrzymywała od zakupowania. Radzimy jemu, żeby przestał kupować zapałki. A zapałki wyrastają na rodzaj miernika wartości. Dajesz w restauracji za przechowanie palta podczas objadu 100 Mkp., to ci garderobiana odpowiada: „To tylo, co dwadzieścia zapałek". — „Więc ileż wam dać?" pytam się, odpowiada mi: „Kto mi daje tysiąc marek, temu wieszam palto na przedniem miejscu".

Wstępujemy w okres życia: płacić, płacić, mało co za to otrzymując. **Jeden za wielu.**

KRONIKA

Kraków, 16 marca.

WYPŁATA DODATKU DROŻYŹNIANEGO URZĘDNIKOM. Z Warszawy telefonują nam: W dniu dzisiejszym w urzędach wypłacono pracownikom państwowym dodatek do pensji w wysokości 60 procent. Różnica w stosunku do wykazanej przez komisję statystyczną zwyżki drożyzny (61'7) tj. 1'7% ściągniętą została na pokrycie zaliczki, wypłaconej w styczniu.

WYPŁATA PŁAC KWIETNIOWYCH. Warszawski „Ekspress" donosi. Ministerstwo skarbu rozesłało do wszystkich ministerstw okólnik, że ze względu na przypadające w dniu 1 kwietnia święto Wielkiejnocy, należy pracownikom państwowym wypłacić uposażenie za kwiecień w dn. 30 marca. Ponieważ dzień ten przypada na wielki piątek, organizacje kolejowe wyjednały pozwolenie, aby pensja została wypłacona już w dniu 24 marca. Wzorem kolejarzy organizacje urzędnicze wysłały onegdaj delegację do ministerstwa skarbu z prośbą o wypłacenie pensyj również w dniu 24 marca.

O UKRÓCENIE SAMOWOLI KAWIARZY I RESTAURATORÓW. W ostatnich czasach szalejąca drożyzna w kawiarniach i restauracjach krakowskich daje się we znaki osobom, które nie prowadzą własnego gospodarstwa domowego i zmuszone są uczęszczać do tych lokali. Restauratorzy i kawiarze nie krępowani zarządzeniami władz, pobierają bezkarnie lichwiarskie ceny, podnosząc je z dnia na dzień. Doszło do tego, że za szklankę czystej herbaty z cieniutkim plasterkiem cytryny płaci się w t. zw. pierwszorzędnych lokalach od 700—950 mk. Również ceny innych napojów i potraw są wprost nieprawdopodobne.

Ceny potraw i napojów winny ulegać badaniu przez władze, które dawniej ustanawiały cenniki dla kawiarń i restauracyj, obecnie zaś takiej kontroli nie przeprowadzają, co ośmiela paskarzy do ciągłego podnoszenia cen i bezwzględnego wyzyskiwania swych gości. W tym względzie ludność oczekuje wzięcia jej w opiekę i ukrócenia samowoli restauratorów i kawiarzy, którzy mimo nakładanych grzywien i karania aresztem, nie zmieniają postępowania.

PODWYŻSZENIE PŁAC EMERYTOM TEATRÓW MIEJSKICH. Prezydjum magistratu miasta Krakowa za sprawą referenta wiceprezydenta Rollego podwyższyło kilku najzasłużeńszym emerytom teatru miejskiego w Krakowie, a w szczególności pp. Sobiesławowi, Wolskiej i Dorowskiemu Domnikowi wydatnie dotychczasowe pobory emerytalne.

Z Warszawy donoszą:

Magistrat warszawski przyznał dożywotnie wsparcie dla tych, którzy przepracowali nie mniej, niż 20 lat w b. teatrach rządowych, a którzy nie są zatrudnieni w chwili obecnej w żadnym z teatrów z zastrzeżeniem podwyżek według wskaźnika komisji dla badania zmian kosztów utrzymania.

We Lwowie emeryci teatralni giną z głodu. Nikt nie zajmuje się ich losem.

WALNE ZGROMADZENIE TWA BUDOWY TANICH DOMÓW. Wczoraj wieczorem odbyło się w magistracie walne zgromadzenie miejskiego Towarzystwa budowy tanich domów. Przewodniczył prezes Rady nadzorczej ks. dr Caputa. Po złożeniu przez wiceprezesa zarządu dra Fruehlinga sprawozdania z działalności Towarzystwa w latach ubiegłych, dokonano wyboru wydziału i Rady nadzorczej Towarzystwa w myśl nowej ustawy o współdzielniach, poczem rozwinęła się dyskusja o zadaniach Towarzystwa na najbliższą przyszłość. Towarzystwo, które zawiązało się jeszcze w latach przedwojennych celem rozpoczęcia budowy tanich domów dla ludności najuboższej, najbardziej potrzebującej mieszkań, liczy obecnie 120 członków, prócz gminy m. Krakowa, która ma najwięcej udziałów, bo 250. Zarząd Towarzystwa ma zastanowić się nad sposobem rychłego zrealizowania celów Towarzystwa na posiedzeniu w najbliższych dniach. Pierwsze kroki poczyni zarząd w kierunku nabycia odpowiednich kompleksów gruntu. W skład zarządu Towarzystwa weszli jako członkowie: inż. Drobniak, dr R. Fruehling, inż. M. Lenk, dr R. Reiner, wiceprez. m. Wielgus i arch. Rzymkowski, jako zastępcy: Dudek, Miklasiński, Oplustil. Na czele Rady nadzorczej stoi prez. J. K. Federowicz, jako członkowie ks. dr Caputa, dr Gross, ks. Kasprzyk, inż. Maywaldt, inż. Potuczek, dr Rosenzweig, wicepr. Sare, inż. Turski. Jako zastępcy: radca magistratu Hergot, dyr. miej. zlby obrach. Krzyżanowski i R. Romanowski.

REORGANIACJA KAS OSZCZĘDNOŚCI. Wobec ograniczonego zakresu działania kas oszczędności, instytucje te nie mogą się utrzymać. Ponieważ kasom oszczędności odebrano prawo prowadzenia interesów dewizowych, rachunków bieżących, towarowych itd., przeto poczyniły one starania o zmianę w drodze ustawy zakresu działania względnie zamierzają wejść w porozumienie z silnemi instytucjami finansowemi. Podobno na tę ostatnią drogę weszła już miejska Kasa oszczędności w Podgórzu, a niebawem w ślad jej ma wstąpić krakowska Kasa oszczędności.

PIĘĆDZIESIĘCIOPROCENTOWA ZNIŻKA LEKARSKA DLA URZĘDNIKÓW. Związek Zrzeszeń pracowników publicznych województwa krakowskiego, nie godząc się na dotychczasową rządową pomoc lekarską (brak wolnego wyboru lekarzy, leczenie najtańszemi środkami, nienależyte umieszczanie w szpitalach i t. d.), zawarł umowę ze Związkiem lekarzy małopolskich, na podstawie której wydaje dla swoich członków legitymacje z 50-procentową zniżką za poradę lekarską. Odpowiednie legitymacje wydają dla swoich członków poszczególne Związki, albo sekretarjat Związku Zrzeszeń (Kraków, ulica Loretańska 5) codziennie od godziny 6 i pół do 7 i pół po południu, z wyjątkiem niedziel i świąt.

WYSTAWA ODZNAK I PLAKIET WOJENNYCH NA FUNDUSZ TYGODNIA AKADEMICKIEGO. Staraniem komitetu urządzającego zbiórkę na fundusz pomocy dla akademików, otwartą została w sali Starego Teatru wystawa odznak i plakiet z okresu wielkiej wojny i czasów powojennych. Zbiór obejmujący przeszło 3000 eksponatów przedstawia się jako jeden z najkompletniejszych a zarazem najciekawszych kolekcyj medalów, odznak, plakiet i orderów wszelkich formacyj wojska polskiego od pierwszych kadrów legjonowych Piłsudskiego do ostatnich czasów. Są tu nietylko odznaki, medale i ordery, ale także wszelkie pamiątki w formie plakiet, medaljonów, znaczków czerwonego, białego i żałobnego krzyża, wzory dystynkcyj wojskowych, a nawet legitymacje odznak i orderów aż do wszystkich rodzajów „Virtuti militari" i „Polonia restituta". Odznaki rozmieszczono w szeregu gablot, a uporządkowanie ich systematyczne wykazuje, że zgromadzeniem zbiorów, które powinny wejść w skład Muzeum narodowego lub wojennego, kierowała powołana i fachowa ręka. Wystawę, z której dochód przeznaczony został na fundusz pomocy dla akademików, polecamy wszystkim miłośnikom pamiątek narodowych.

RAUT NA RZECZ „TYGODNIA AKADEMIKA" pod protektoratem: rektora Natansona, wojewody Gałeckiego, jenerała broni Szeptyckiego i prezydenta J. K. Federowicza, urządza Centrala A. S. S. wielki raut w sali Saskiej przy ul. św. Jana w poniedziałek, 19 bm. o godz. 9-ej. Współudział w raucie wezmą: Chór akademicki pod artystycznem kierownictwem prof. Świerzyńskiego i Koło Akademickie „Tambouro mandolinowe". Podczas rautu przygrywać będzie orkiestra 20 pp. Komitet przygotował gustowne karnety i kotyljony.

Zarząd Centrali akademickich stowarzyszeń samopomocowych serdecznie dziękuje tą drogą wszystkim tym, którzy w jakikolwiek sposób przyczynili się do powiększenia funduszów na rzecz „Tygodnia Akademika".

Wpłynęło dotąd do kasy Centrali ogółem 26.000.000 mk. Dalsze datki złożyli: prof. Szyszkowski 50.000 mk., prof. Załęski 53.000 mk., urzędnicy P. K. K. P. 500.000 mk., prof. Krzymuski 100.000 mk., Polski Bank Budowlany 100.000 mk., Polski Bank Handlowy 50.000 mk., p. Zarański 30.000 mk., p. Pruszyński 150.000 mk. dr Koziański 100.000 mk. Zamiast kwiatów na trumnę śp. dra Kramarzyńskiego — Lonartowiczowie 20.000 mk.

PÓŁ MILJONA MK. NA „TYDZIEŃ AKADEMIKA" złożył na ręce wojewody dra Gałeckiego Bank Małopolski w Krakowie.

WIADOMOŚCI OSOBISTE. Przybył do Krakowa z Warszawy dr Adolf Czerny, radca czeskiego ministerstwa spraw zagr., b. redaktor „Slovanskego Prehledu", znany przyjaciel Polski i wyborny znawca kultury polskiej. Dr Czerny przybywa na zaproszenie „Krak. Związku literatów", aby wygłosić cykl odczytów o kulturze i literaturze czeskiej. Pierwszy odczyt odbył się wczoraj w sali „Kollegjum wykładów naukowych" (Rynek gł., dom Fischera), drugi odbędzie się w sobotę. Początek o godz. 8 wieczór. Sfery literackie Krakowa są temi odczytami wysoce zainteresowane.

CZĘŚCIOWY STRAJK STRÓŻÓW KAMIENICZNYCH. W sprawie strajku stróżów kamienicznych, jaki trwa od 7 bm., zwołana przez magistrat konferencja z reprezentantami władz, właścicieli realności, lokatorów i stróżów stwierdziła, że kwestja prawnego stanowiska stróżów może być jedynie przeprowadzona w drodze ustawowej. Wobec tego, ze względów bezpieczeństwa publicznego, sanitarnych i porządkowych, magistrat m. Krakowa nie mogąc tolerować zaniedbania pełnienia obowiązków przez stróżów, odniósł się do władz policyjnych, by te przeciwdziałały terorowi strajkujących wobec chętnych do pracy i dopilnowały, by oporni wypełnili swe obowiązki, jak czyszczenie chodników, oświetlanie schodów, zamykanie bram, względnie ich otwieranie po godz. 10 wracającym mieszkańcom itd.

Następnie magistrat zwrócił się do Związku stróżów z ostrzeżeniem, że zaniedbanie pełnienia obowiązków może spowodować rozwiązanie stosunku najmu między właścicielami i stróżami, co w konsekwencji pozbawić może stróżów mieszkania. Wreszcie magistrat wezwał właścicieli realności, by ci spełnili słuszne żądania stróżów i zaopatrzyli ich w potrzebne przyrządy do utrzymywania czystości w domach.

ŚMIERTELNY WYPADEK NA DWORCU. — Wczoraj w południe na dworcu towarowym w Krakowie zdarzył się straszny wypadek. Przechodzący podczas wyładowywania worków ze zbożem z wagonu, przez tor kolejowy Leon Wachsman, pomocnik handlowy, dostał się między bufory dwóch wagonów szybujących na torze. Bufory zmiażdżyły klatkę piersiową Wachsmana, który upadł na ziemię bez przytomności. Zawezwany lekarz pogotowia przewiózł nieszczęśliwego do szpitala chirurgicznego. Wieczorem Wachsman zmarł.

KRADZIEŻE. Za kradzież kieszonkową przytrzymano wczoraj Ferdynanda Donnera, lat 21. — Z przedpokoju p. Julji Karasiowej przy ul. Długiej 74 skradziono torebkę z 3 złotymi pierścionkami. — Również z przedpokoju p. J. Gruenbauma zamieszkałego przy ul. Grodzkiej 69, skradziono palto, wartości 1 miljona mk. — Z mieszkania p. Chudzikiewicza przy ul. Karmelickiej 45 skradziono płaszcz męski, boa popielate, rękawiczki, szal i papierośnicę skórzaną.

KOMUNIKATY I ZAWIADOMIENIA.

Z TOWARZYSTWA HISTORYCZNEGO. Walne zgromadzenie Krak. Koła Tow. Hist. odbędzie się w sobotę 17 bm. o godz. 6 wieczór (Sem. archeol. Bibl. Jag.). Na porządku dziennym odczyt prof. W. Konopczyńskiego: „Gustaw III, a Polska".

Z TOWARZYSTWA NAUCZYCIELI SZKÓŁ WYŻSZYCH. W sobotę, dnia 17 bm., odbędzie się w Krakowie w auli I. szkoły realnej przy ulicy Studenckiej l. 12, o godzinie 7 wieczorem, publiczne posiedzenie Towarzystwa nauczycieli szkół wyższych Koła krakowskiego, z referatem prof. dra Rojka na temat. „Dom a szkoła", poczem nastąpi dyskusja. Pożądany jest jak najszerszy udział sfer rodzicielskich i opiekuńczych. Wstęp wolny, bez specjalnych zaproszeń.

W KRAKOWSKIEM TOW. TECHNICZNEM (ulica Straszewskiego l. 8, II. piętro) wygłosi w piątek, dnia 16 bm., referat inż. Joachim Traczyk: „O gazach ziemnych w zagłębiu krośnieńskiem". Goście mile widziani.

WYSTAWA WYROBÓW TRYKOTARSKICH, wykonanych na kursie Muzeum przemysłowego, otwarta do dnia 18 bm. włącznie od 10 do 1 i od 5 do 7 wieczór.

Z kraju i ze świata

PROCEDER Z USTAWĄ O OCHRONIE LOKATORÓW. Nową ustawę o ochronie lokatorów przekazała Rada ministrów do rozpatrzenia komitetowi ekonomicznemu ministrów. Rada ministrów wyszła z założenia, że ustawa o ochronie lokatorów związana jest z szeregiem zagadnień gospodarczych. Po rozważeniu przez komitet ekonomiczny ministrów, ustawa wróci na Radę ministrów, a następnie przedłożona będzie Sejmowi.

POSTULATY POCZTOWCÓW I KOLEJARZY. Z Warszawy donoszą 14 bm.: Wczoraj w prezydjum Związku pocztowców z delegatami z Krakowa i Poznania oraz z prezydjum Polskiego Związku kolejowców wręczyło p. marszałkowi Sejmu na specjalnej audjencji memorjał, w którym proszą o spełnienie następujących postulatów.

1) Wypłacenia dnia 24 marca br. 40% od poborów marcowych tytułem indemnizacji strat, którą pracownicy ponieśli wskutek niewłaściwego wymiaru poborów lutowych.

2) Wypłacenia jednomiesięcznej zapomogi bezzwrotnej w wysokości jednomiesięcznych marcowych poborow na zakupy wiosenne 10 kwietnia.

3) Wypłacenia poborów emerytalnych, zgodnie z art. 41 ustawy emerytalnej wraz ze wszelkiemi dodatkami, które otrzymują pracownicy w służbie czynnej.

4) Zamykania poborów emerytowanym pracownikom dopiero z chwilą definitywnego wymierzenia i asygnowania im poborów spoczynkowych.

P. marszałek oznajmił, że o ile rząd wniesie projekt ustawy o uposażeniu do Sejmu, to on będzie się starał, aby ustawa była niezwłocznie wydrukowana i rozdana posłom jeszcze przed ferjami świątecznemi, które mają się rozpocząć dnia 23 marca.

STAROSTOWIE I SEJMIKI WOJEWÓDZKIE Z Warszawy donoszą: Sejmiki w swoim czasie uchwaliły wypłacać z własnych funduszów 100-procentowe dodatki miesięczne starostom, jako przewodniczącym sejmików. Prezydent ministrów wydał okólnik, zakazujący starostom pobierania powyższych dodatków.

W SPRAWIE EMIGRACJI DO ROSJI. Ze Lwowa donoszą: Od pewnego czasu szerzy się w wielu powiatach Małopolski agitacja za wyjazdem do Rosji, w celu osiedlenia się tam na stałe. Obiecuje się nietylko bezpłatną ziemię, ale konie, inwentarz i t. p. Ekspozytury Urzędu emigracyjnego przestrzegają przed zbyt pochopnem dawaniem wiary tym obietnicom, obliczonym na łatwowierność ludzką.

WIZYTATOR APOSTOLSKI, O. GENOCCHI, który ubiegłej soboty wyjechał do Stanisławowa, celem wizytacji tamtejszej diecezji, powraca do Lwowa.

UNIWERSYTET LWOWSKI O „NUMERUS CLAUSUS". Ze Lwowa donoszą: Wczoraj obradował tutaj wydział prawniczy uniwersytetu lwowskiego w sprawie **wprowadzenia numerus clausus.** Uchwalono większością głosów wyrazić zgodę na wniosek posła Konopczyńskiego, w sprawie wprowadzenia tej zasady. Za numerus clausus wypowiedział się także wydział filozoficzny.

NUMERUS CLAUSUS A MŁODZIEŻ AKADEMICKA. W niedzielę, 11 bm. odbyło się we Lwowie nadzw. walne zebranie Tow. Akad. „Zjednoczenie" celem zajęcia stanowiska wobec działalności prezydjum Towarzystwa w akcji przeciw „numerus clausus" i wobec faktu przeprowadzenia przez młodzież rozwojową uchwały, wykluczającej z Brat. Pom. Stud. Uniw. Wzaj. Pom. Med. Polaków, nie przyznających się do żadnego chrześcijańskiego wyznania. Na walne zebranie przybył im. senatu akad. dr A. Beck, kurator Tow., oraz tłumny zastęp członków. Po bardzo ożywionej dyskusji przyjęto jednogłośnie rezolucję, w której między innemi powiedziano:

„Numerus clausus" jest sprzeczny z konstytucją i godzi w ideę uobywatelenia żydów w duchu polskim, bo odgrodzi żydów poczuciem krzywdy od państwa i społeczeństwa polskiego. Walne zebranie zwraca się do rządu, by przeciwstawił się w dyskusji sejmowej zamachowi na wolność nauki, oraz do ogółu profesorów, by ze stanowiska wolności nauki zaprotestowali przeciw „numerus clausus".

ZWYŻKA CEN BILETÓW W TEATRACH LWOWSKICH. Na odbytem wczoraj posiedzeniu komisji teatralnej zapadła uchwała, podwyższająca ceny miejsc w teatrach lwowskich o 30 procent. Powodem 100-procentowa zwyżka płac aktorskich.

ARESZTOWANIE KOMISARZA ZIEMSKIEGO W KOŁOMYJI. „Gazeta Poranna" donosi: Kilka dni temu aresztowany został na dworcu kolejowym w Kołomyji i odstawiony wprost do więzienia powiatowy komisarz ziemski na Pokucie, Kazimierz Wysocki. Przeciw aresztowanemu toczą się dochodzenia karne o nadużycie władzy urzędowej, szantaże i złożenie fałszywej przysięgi. — Wysocki, jako komisarz, teroryzował obywateli ziemskich w niebywały sposób i doręczał im fałszywe rezolucje okręgowego Urzędu ziemskiego we Lwowie na przymusowe wykupno gruntów. Działał tak jedynie w tym celu, aby obywatelstwo mu się opłacało. Sam zaś prowadził wystawne życie, trzymał konie i zakupił dla swojej matki z Horodenki grunta i domy w Kołomyji za kilkadziesiąt miljonów marek. Śledztwo całe przybiera coraz szersze kręgi. Wielu jednak poszkodowanych obawia się zeznawać, gdyż odpowiadaliby, jako współwinni w dawaniu Wysockiemu łapówek.

WYPADEK KOLEJOWY. Z Sanoka donoszą: Dnia 12 bm. o godzinie 22 nastąpiło wykolejenie pociągu między stacjami Mokre a Zagórz. Parowóz wykoleił się, a za nim sześć wagonów ciężarowych. Przyczyną wykolejenia było usunięcie się skalistej skarpy na przestrzeni 20 bieżących metrów, a następstwem jest zniszczenie i zawalenie się torów. Na szczęście obeszło się bez poważniejszych wypadków zranień lub pokaleczeń. Przerwa w ruchu kolejowym potrwa około 3 dni a komunikacja osobowa utrzymana będzie przez przesiadanie podróżnych w miejscu przerwy. Wysokość szkody, która będzie bardzo znaczna, na razie nie stwierdzona.

GMACH TEATRALNY W ŁUCKU. Nowy gmach teatralny uzyska niebawem Łuck. Budowa jego dobiega końca i prawdopodobnie już w miesiącu maju rozpoczną się w nowym przybytku sztuki przedstawienia teatralne i kinematograficzne. Objętość sceny pozwala na wystawianie sztuk wielkiego repertoaru. Widownia obliczona z lożami i galerjami na 500 osob. Dla kulturalnego rozwoju wschodnich kresów fakt to pierwszorzędnego znaczenia.

PRAWOSŁAWNA CERKIEW UKRAINY. — W tych dniach zebrał się w Charkowie kongres wszechukraiński „żywoj cerkwi". Kongres ogłosił prawosławną cerkiew Ukrainy i Krymu za cerkiew autokefalną i wyłonił z pośrod siebie główny zarząd cerkiewny. Kongres złożył wreszcie z urzędu metropolitę kijowskiego, Michała, wybierając na jego miejsce zwolennika bolszewickich reform cerkiewnych, arcybiskupa Tichona.

GROZBA STRAJKU URZĘDNIKÓW. Z Budapesztu donoszą 13 bm.: Z powodu zamiaru rządu obniżenia płac urzędników państwowych, wszyscy urzędnicy zajęli bezwzględnie wrogie stanowisko przeciwko rządowi Bethlena. Dziś w południe krążyły pogłoski, że urzędnicy pocztowi i kolejowi postanowili chwycić się najbardziej radykalnych środków, w celu zachwiania rządu Bethlena, oraz, że w najbliższych godzinach wybuchnie strajk jeneralny urzędników państwowych.

DALSZE CEGIEŁKI WAWELSKIE ufundowali 4304 Urzędnicy i urzędniczki zakładów przemysłowych „Industrja" w Krakowie; 4305 Pracownicy mag. m. Zawiercia w dniu imienin prezyd. Kazimierza Pawłowskiego 4 marca 1923; 4306 Ignacy Rembieliński w Warszawie; 4307 W dniu imienin inż. Mieczysława Wyszyńskiego — urzędnicy spółki „Alfa"; 4308 Łukocze na Wieniawie Łuniewscy; 4309 Pamięci bohaterów z pod Rokitny uczenice SS. Urszulanek w Krakowie.

NA DOM MEDYKÓW W KRAKOWIE ufundowali dalsze cegiełki: Nr 643 dr Celarek, Kraków; 644 dr Wład. Rawicz Jasieński, Radomyśl Wielki; 645—646 prof. dr J. Lenartowicz, Kraków, nieprzyjęto honorarjum, 647 prof. dr Kazimierz Morawski; 648—667 Stefan i Władysława Wyszomirscy, Poznań (5 dolarow); 668—670 Stanisław Bodyński, Kraków, ku uczczeniu ś. p. Wład. Mielczaka; 671—672 Stanisław Bodyński, Kraków, ku uczczeniu pamięci ś. p. Celestyny Bodyńskiej; 673 dr Kazimierz Budzyński, Jaworzno; 674—675 podpor. Matuszek, Kraków; 676—677 lekarz oddz. I. B. szpitala św. Łazarza z okazji imienin dra radcy Antoniego Krokiewicza; 678 dr Czesław Ryll-Nardzewski, Kraków; 679 Józef Nogawka; 680 prof. dr Witold Orłowski, Kraków; 681 por. Wiktor Kalieński, Kraków; 682 dr Bronisław i Jadwiga Hackbeilowie, Kraków; 683—732 prof. dr Juljan Nowak; 733—738 ofic. medycyny, odkomenderowani na studja (69.110 Mkp.) — wszyscy wpłacając po 10.000 Mkp. za cegiełkę.

Ponadto złożyli ofiary: słuch. med. Kowalczyk na bloczek Nr 178 — 5.000, słuch. med. Drotheiner na bloczek Nr 135 — 200 Mkp., dr Jasieński na listę Nr 312 — 5.000, słuch. med. Pelczar Kazimierz 20.000, słuch. med. Nazamowski na bloczek Nr 1 — 4.500, słuch. med. Hordeński na bloczek Nr 179 — 1.000, słuch. med. Gruszecki na bloczek Nr 108 — 2.500, dr M. Kaplicki 6.000, dr Żychoń w Zakopanem 48.900 Mkp.

TEATRY KRAKOWSKIE.

Z TEATRU IM. SŁOWACKIEGO. Dzisiaj po raz 6 Rittnerowskie „Wilki w nocy", wypełniające salę do ostatniego miejsca. Jutro wchodzi na afisz doskonała komedja Bernarda Shaw'a „Pierwsza sztuka Fanny", przygotowywana przez reż. Z. Nowakowskiego. Nie widziane od paru lat na afiszu nazwisko Shaw'a obudziło w naszem mieście żywe zainteresowanie. W niedzielę po południu o godz. 3½ „Janosik" A. Galicy.

OPERA I OPERETKA. „Odmłodzony Adolar", operetka W. Kolla, która w ubiegłym sezonie zdobyła rekord powodzenia, graną będzie tylko raz jeden, dziś w piątek 16 bm. z gościnnym występem znakomitej pary artystów warszawskich pp M. Bańkowskiej, niezrównanej w temperamencie i humorze w roli Dodo i J. Winiaszkiewicza, znanego komika w roli Adolara. Jutro w sobotę 17 bm. „Lohengrin" z występem gościnnym p. J. Zacharskiej, primadonny opery lwowskiej w partji Elzy. W innych partjach wystąpią pp. Wolska-Sobańska, Wesołowski, Romanowski, Mazanek, Mazurek i inni. W niedzielę, 18 bm. po poł. „Maskotka", zaś wieczorem „Lohengrin".

Z TEATRU „BAGATELA". Wczorajsza premjera „Domu Magdaleny" ściągnęła do „Bagateli" tłumy publiczności, która z zainteresowaniem śledziła przebieg akcji w tej niecodziennej sztuce. Zebrana publiczność przyjęła tę komedję serdecznie, czego dowodem kilkakrotnie powtarzające się oklaski przy otwartej kurtynie. Sztuka dzięki swym wartościom scenicznym i koncertowej grze całego zespołu z pp. Kozłowską, Berskim, Dobrzańskim, Kwiatkowskim, Turskim, Węgierką, Winklerem i Wesołowskim na czele, ma zapewnione trwałe powodzenie.

OPERA KRAKOWSKA W BIELSKU. Staraniem „Towarzystwa Teatru Polskiego w Bielsku" daną będzie dziś w piątek 16 bm. wspaniała opera Pucciniego „Madame Butterfly". W partjach głównych wystąpią pp. Jefimcewa, Zbigniewiczówna, Bodnicka, Stępniowski, Isakowicz, Karasiński, Mazurkiewicz, Bogdanowicz, Ryszanek i inni.

REPERTUARY:

TEATR IM. SŁOWACKIEGO:
Piątek, 16 bm.: „Wilki w nocy".
Sobota, 17 bm.: „Pierwsza sztuka Fanny".
Niedziela, 18 bm. po poł.: „Janosik"; wieczorem: „Pierwsza sztuka Fanny".

TEATR OPERA I OPERETKA.
Piątek, 16 bm.: „Odmłodzony Adolar".
Sobota, 17 bm.: „Lohengrin".
Niedziela, 18 bm. po poł.: „Maskotka"; wieczorem: „Lohengrin".

TEATR »BAGATELA«.
Piątek, 16 bm.: „Dom Magdaleny".
Sobota, 17 bm. po poł.: „Wiera Mircewa"; wieczorem „Dom Magdaleny".
Niedziela, 18 bm. po poł.: „Zdobycie Berg op Zoom" wieczorem „Dom Magdaleny".

N. KIRSANOWA i A. FORTUNATO, sławni tancerze, ulubieńcy naszej publiczności, wystąpią dziś, tj. w piątek w miej. teatrze im. Jul. Słowackiego. Pozostałe bilety są do nabycia przez cały dzień w kasie teatru.

DYMITR SMIRNOFF, najsławniejszy tenor doby współczesnej wystąpi u nas w niedzielę, 8 kwietnia. Bilety są już do nabycia u Br. Lipskich, Sławkowska 8.

RAUT AKADEMICKI. Staraniem centrali akademickich Stowarzyszeń samopomocowych w Krakowie odbędzie się 19 bm. w sali Saskiej raut akademicki na dochód współdzielni akademickiej pod protektoratem rektora W. Natansona, wojewody dra K. Galeckiego, inspektora armji jen. broni St. Szeptyckiego, oraz prezydenta miasta J. K. Federowicza. W części wokalnej przyjęło współudział akademickie Koło Tambour mandolinowy, oraz chór akademicki. Orkiestra 20 p. p. Zaproszenia wydaje komitet od 16 bm. począwszy między godziną 7—9 wieczorem w sali Saskiej.

„WESOŁA ZABAWA" odbędzie się w Czytelni Towarzyskiej (Rynek gł. 39) w niedzielę, 18 bm. Początek o godz. 10 wieczorem. Bliższe szczegóły w Sekretarjacie.

Z sali sądowej

ZWOLENNICY KS. FARONA PRZED SĄDEM.

Wczoraj w sądzie okręgowym karnym w Krakowie rozegrał się epilog konfliktu, jakiego widownią od lata ubiegłego roku jest miasteczko Wiśnicz, na tle antagonizmu między zwolennikami tamtejszego proboszcza ks. Sękowskiego, a wikarego ks. Farona.

Na ławie oskarżonych zasiedli: Wojciech Mucha, Walery Grabarz, Władysław Dyląg, Antoni Mucha, Piotr Swoboda, Stanisław Chojecki, Franciszek Nakielny, Ludwik Wnęk, Piotr Nalepka i Walenty Krupa, wszyscy gospodarze z Wiśnicza, pod zarzutem zbrodni gwałtu publicznego.

Według aktu oskarżenia, z początkiem lata ub. roku powstała wśród części ludności gminy Wiśnicz i sąsiednich wsi, nienawiść do ówczesnego proboszcza ks. Sękowskiego, która ostatecznie spowodowała tę ludność do interwencji w konsystorzu biskupim w Tarnowie, celem usunięcia proboszcza i powierzenia jego stanowiska wikaremu w Wiśniczu ks. Faronowi. Druga natomiast część ludności tych gmin zabiegała o pozostawienie ks. Sękowskiego na probostwie i na tem tle stronnicy obu księży poczęli względem siebie wrogo występować i wzajemnie się zwalczać.

Jeden ze stronników ks. Sękowskiego, rolnik Wyrwa wniósł w związku z tą akcją pisemne zarzuty przeciw ks. Faronowi do konsystorza biskupiego w Tarnowie. Dowiedziawszy się o tem zwolennicy wikarego postanowili skłonić Wyrwę do odwołania tych zarzutów, nie cofając się przed użyciem gwałtownych środków. W tym celu wymienieni wyżej oskarżeni dnia 9 lipca ub. r. przybyli przed dom Wyrwy, poczem trzech z nich weszło do izby i zażądało od Wyrwy, by odwołał zarzuty podniesione przeciw ks. Faronowi. Przestraszony groźbami napastników Wyrwa napisał podyktowaną mu deklarację, w której oświadcza, że w całej sprawie jest neutralny a oskarżenie przeciw ks. Faronowi przepisał z otrzymanego od ks. Sękowskiego rękopisu.

Obwinieni tłumaczyli się na wczorajszej rozprawie, że nie użyli wobec Wyrwy gwałtu, lecz łagodnie prosili go o napisanie deklaracji, inni zaś osobiście nie interwenjowali, a cała ich rola ograniczyła się do stania w kuchni, względnie przed domem Wyrwy.

Po przeprowadzonej rozprawie trybunał skazał wszystkich obwinionych na 14 dni aresztu. Obrońca oskarżonych adw. dr Woźniakowski wniósł zażalenie nieważności.

Następnie rozpoczęła się analogiczna rozprawa przeciw 16 dalszym gospodarzom z Wiśnicza, którzy na tle tego samego antagonizmu, również dnia 9 lipca ub. r. naszli na domostwo Wojciecha Mikulskiego z powodu podpisania przez niego zażalenia wniesionego wraz z kilku innymi parafjanami na ks. Farona do konsystorza.

Obwinieni porwali gwałtem Mikulskiego i zaprowadzili go przemocą przed plebanję, gdzie zmusili go do pisemnego a następnie głośnego, ustnego odwołania zarzutów przeciw ks. Faronowi.

Rozprawa przeciw 16 oskarżonym została odroczona z powodu niezjawienia się świadków, jak również z powodu podania przez obrońcę dra Woźniakowskiego nowych odwodowych świadków.

Rozprawom przewodniczył sędzia Hubaczek, wotowali sędziowie Kraus i Federowicz. Oskarżał prok. dr Hubl.

Nadmienić należy, że dotąd plebanję, w której mieszka ks. Faron, pilnuje straż złożona z gospodarzy Wiśnicza i okolicznych gmin. Przed kilku dniami starostwo tarnowskie sprowadziło kilkunastu policjantów celem rozpędzenia straży. Tłum jednak sprzeciwił się temu, wysuwając przed siebie kobiety. Policja wobec tego ustąpiła, a straż gospodarzy pilnuje nadal plebanji wikarego.

ECHA SKAZANIA FAŁSZERZY CZESKICH KORON.

Jak się dowiadujemy, zasądzony w swoim czasie za puszczanie w obieg fałszywych banknotów czeskich na 6 lat ciężkiego więzienia kandydat adwokacki Droehlich, został w tych dniach na zarządzenie min. sprawiedliwości odtransportowany do zakładu karnego w Sandomierzu. Wspólnicy Droehlicha: Kotarba został osadzony w więzieniu w Mokotowie, zaś Goldfinger w więzieniu w Rawiczu.

PROCES KOMUNISTOW W WARSZAWIE.

Warszawa, 15 marca.

Podczas wczorajszych rozpraw sądowych w sprawie Toeplitza i towarzyszy odbywało się badanie oskarżonych, następnie zas zeznawał jako biegły kapitan sztabu jeneralnego Bratkowski, według którego skarżeni prowadzili typową akcję wywiadowczą na korzyść Rosji sowieckiej. Poczem wygłosił oskarżenie prokurator Michałowski, określając ściśle winę każdego z oskarżonych i żądając dla nich odpowiednich kar. Dzisiaj przemówienia obrońców.

Uroczyste posiedzenie Sejmu z okazji uznania wschodnich granic Polski

Warszawa, 15 marca (Tel. wł.) Do chwili obecnej nie nadeszła jeszcze z Paryża wiadomość o urzędowej notyfikacji uchwały Rady ambasadorów. Wiadomo tu jednak, że **o godz. 3 popołudniu notyfikacja ta ma być zakomunikowana naszemu poselstwu w Paryżu,** wobec czego naszemu rządowi zakomunikowana zostanie **w późnych godzinach wieczornych lub w nocy.**

Na jutro marszałek Rataj zwołał **specjalne posiedzenie Sejmu,** na którem wraz z premjerem zakomunikuje urzędowo **wiadomość o uznaniu granic.** Na posiedzeniu obecny będzie również prezydent Rzeczypospolitej **Wojciechowski** oraz zaproszeni przedstawiciele państw obcych.

PRZYJĘCIE W RADZIE MINISTRÓW.

Warszawa, 15 marca (Tel. wł.) W prezydjum Rady ministrów odbędzie się w sobotę z okazji **uznania naszych granic** oraz w rocznicę **uchwalenia konstytucji uroczyste przyjęcie.** Równocześnie organizacje naukowe, oświatowe, kulturalne i in. wystąpiły z inicjatywą urządzenia w nadchodzącą niedzielę uroczystości w całem państwie.

FAŁSZE PRASY ENDECKIEJ.

Warszawa, 15 marca (Tel. wł.) Cała prasa stołeczna **z wielkiem zadowoleniem przyjęła wiadomość o uchwale Rady ambasadorów w sprawie naszych granic wschodnich.** Jedynie prasa prawicowa stara się wykazać swoim czytelnikom, że cała zasługa z tego powodu przypada pos. Zamoyskiemu i Skirmuntowi, którzy w Paryżu i Londynie potrafili przygotować grunt dla tej sprawy. Prasa endecka posuwa się jeszcze dalej i zarzuca premjerowi Sikorskiemu i ministrowi Skrzyńskiemu, że stroją się teraz w cudze piórka.

Fałszowanie faktów stale bywa ulubioną metodą walki obozu prawicowego z przeciwnikami politycznemi. Obecnie jesteśmy jednak w możności stwierdzić, że przed ostatnią decyzją i w czasie pertraktacyj rządu polskiego z rządami sprzymierzonemi **w poselstwie paryskiem panował nastrój pesymistyczny. Pos. Zamoyski** w czasie największego napięcia pertraktacyj między Paryżem a Warszawą uważał za stosowne wystosować do ministra spraw zagranicznych Skrzyńskiego pismo, w którem zapewnia rząd centralny, że konjunktury polityczne **nie są jeszcze odpowiednie, aby rozpoczynać akcję u Rady ambasadorów,** wobec czego odradza wszczęcia kroków w tym kierunku. Nie po raz pierwszy narodowa demokracja — gdy ktoś z jej przeciwników odniesie sukces na terenie międzynarodowym, — stara się sukces ten przypisać sobie lub swoim sympatykom. — I tym razem nie bacząc na zbyt jasne dowody, czyni to samo.

Galicja wschodnia i traktat w St. Germain

Warszawa, 15 marca (Tel. wł.) Rada ambasadorów przyznała Polsce prawo suwerenności także we Wschodniej Małopolsce, podczas gdy Polska przyjmuje zobowiązania gospodarcze, przewidziane **w traktacie w St. Germain.**

Otóż zauważyć należy, że Sejm nasz **nie ratyfikował** dotąd traktatu z St. Germain, na mocy którego Polska odpowiada, wraz z innemi państwami sukcesyjnemi, **za przedwojenne długi Austrji.** Z tego podziału przypada na Polskę 12.07 proc. ogólnej sumy długów Austrji.

GŁOSY PRASY PARYSKIEJ.

Paryż, 15 marca (PAT). Dzienniki paryskie z wielkiem **zadowoleniem** witają decyzję Rady ambasadorów. »Matin« zaznacza, że decyzja ta była **nieodzowną** nie tylko dla utrwalenia pokoju, lecz również dla pomyślnego rozwoju Polski.

»Eclair« oświadcza, że Rada ambasadorów dokonała dzieła, **które jej przynosi zaszczyt.**

»Le Journal« doradza Polsce, aby bacznie śledziła postawę, jaką zachowują wobec Polski Litwini i Ukraińcy.

Z Sejmu

SPRAWA KOLONISTÓW NIEMIECKICH.

Warszawa, 15 marca (Tel. wł.) Dzisiejsze posiedzenie Sejmu prawie całkowicie poświęcone było **dyskusji nad sprawozdaniem komisji spraw zagranicznych o wysiedleniu kolonistów niemieckich.** Obszerny referat wygłosił pos. Dąbski, który przedstawił obecny stan rzeczy.

Po nim zabrał głos pos. **Szebeko,** który po raz pierwszy przemawiał z trybuny Sejmu polskiego, to też przemówienie jego wywołało większe zainteresowanie. W przemówieniu swojem pos. Szebeko podkreślił **niebezpieczeństwo, jakie grozi państwu z powodu osiedlenia dużej ilości wrogo usposobionych dla nas żywiołów** przez b. komisję kolonizacyjną.

Niefortunne było przemówienie nacjonalisty niemieckiego **Neumanna.** Gdyby podobne słowa padały z ust posła polskiego w parlamencie niemieckim **zabroniono by mu tam nadal wstępu.**

Zbijał wywody posła Neumanna pos. **Korfanty,** który najlepiej zna stosunki polsko-niemieckie przed wojną. W rezultacie **uchwalono rezolucję komisji i rezolucję dodatkową N. P. R. olbrzymią większością głosów** przeciw głosom Niemców i kilku ich sympatyków z różnych klubów mniejszości narodowych.

Następne posiedzenie w piątek o godz. 3 po południu.

Z Komisyj sejmowych

O ZAJŚCIA GRUDNIOWE.

Warszawa, 15 marca (Tel. wł.) Przez dwa dni z rzędu toczyły się pod przew. pos. Thuguta bardzo ożywione rozprawy w komisji administracyjnej nad wnioskami sejmowemi, dotyczącemi zaburzeń 11 grudnia z. r. po wyborze ś. p. Narutowicza, prezydentem Rzeczypospolitej.

W dyskusji zabierali głos prawie wszyscy członkowie komisji, ilustrując zajścia ze stanowiska swoich stronnictw. Nadto wyjaśnień udzielali: min. Makowski i wicemin. spraw wewn. Olpiński.

Obrady zakończyły się dzisiaj przyjęciem, większością głosów, następującej rezolucji p. Pragera (PPS):

Sejm wzywa rząd: 1) do przedłożenia sprawozdania z zarządzeń, poczynionych celem usunięcia niedomagań, w administracji państwowej i służbie bezpieczeństwa publicznego, które tak jaskrawy wyraz znalazły w nieudolności tej służby w czasie zajść w dniu 11 grudnia z. r.; 2) do ujawnienia ostatecznego wyniku śledztwa przeciwko osobom urzędowym, winnym przekroczeń służbowych w związku z wymienionemi wyżej zajściami.

KREDYTY DLA OSADNICTWA.

Z Warszawy donoszą 14 bm.:

Komisja rolna obradowała o kredycie 50 miljardów na cele osadnictwa. Komisja uchwaliła następujące poprawki i rezolucje:

»Kredyt dla osadnictwa winien być krótkoterminowy, a po latach trzech kredyt wogóle będzie udzielany na okres czasu nie dłuższy niż lat 10, stopa zaś procentowa wynosić będzie 4 proc.

»Sejm wzywa rząd do wstrzymania zajmowania **nowych terenów** na cele osadnictwa wojskowego do czasu **uzgodnienia ustawy** z dnia 17 grudnia 1920 roku **z ustawą o wykonaniu reformy rolnej** z dnia 15 lipca 1920 roku«. Za rezolucją tą głosowali przedstawiciele prawicy i P. P. S. Podobną rezolucję zgłosili przedstawiciele klubu ukraińskiego i białoruskiego.

»Sejm wzywa rząd, aby: 1) W jak najkrótszym czasie przeprowadził przewłaszczenie rozparcelowanych gruntów we własnym zarządzie i przez upoważnione instytucje, i zdał z tego Sejmowi sprawozdanie w ciągu trzech miesięcy. 2) Sejm wzywa rząd, aby od czasu wniesienia podania o pożyczkę, podanie to było załatwiane w terminie 4 tygodniowym.

»Wzywa się rząd, aby kredyt przewidziany dla osadników, był udzielany przedewszystkiem w materjale budowlanym tym osadnikom, którzy nie posiadają jeszcze budynków, a osobiście uprawiają rolę«.

»Sejm wyłoni komisję, złożoną z 5 członków, celem zbadania czynności Urzędu Ziemskiego i instytucyj przezeń upoważnionych«.

PRZECIW TOW. »ORBIS«.

Z Warszawy donoszą 14 bm.:

Na posiedzeniu komisji komunikacyjnej krytykowano działalność wydziału kontroli ministerjalnej. Wezwano ministerstwo kol. do przedłożenia w 14 dniach sprawozdania z działalności tego wydziału.

W czasie dyskusji nad polityką taryfową podniesiono zarzuty przeciwko towarzystwu »Orbis« iszczególnie zwracano uwagę, że wysocy urzędnicy kolejowi, mający kontrolować to towarzystwo, **są jednocześnie jego urzędnikami.** Po dyskusji przyjęto wniosek posła Dubanowicza (Ch. Zw. Jedn. Nar.), wzywający ministerstwo kolei do przedłożenia komisji komunikacyjnej kontraktu z towarzystwem »Orbis«, oraz sprawozdania z wykonania tego kontraktu. — Pozatem komisja postanowiła wezwać ministerjum kolei do przeprowadzenia kontroli wystawianych przez towarzystwo »Orbis« biletów.

UKŁADY POLSKO-LITEWSKIE W SPRAWIE KŁAJPEDY.

Warszawa, 15 marca (AW). W przyszłym tygodniu rozpoczną się w Paryżu **obrady polsko-litewskie w sprawie statutu organicznego dla Kłajpedy,** gdyż jak wiadomo, rząd kowieński **przyjął** decyzję Rady ambasadorów, przyznającą Kłajpedę Litwie z zastrzeżeniem zawarcia **układu z Polską, w którym mają być zagwarantowane ułatwienia tranzytowe.**

DELEGACJA Z PASA NEUTRALNEGO.

Warszawa, 15 marca (PAT). Dzisiaj popołudniu do pana marszałka Sejmu zgłosiła się delegacja ludności pasa neutralnego z okolicy Szyrwint, powiatu wileńskiego, z p. Ludwikiem Sperskim na czele. Delegacja wyraziła swój żal, że część czysto polskiej ludności pozostała po stronie litewskiej, oraz nadzieję, że **Polska nie zapomni o swoich synach. Jednocześnie delegacja wyraziła radość z powodu ostatecznego ustalenia granic Polski.**

NOWA NOTA PETRUSZEWYCZA.

Lwów, 15 marca (Tel. wł.) Petruszewycz wysłał **nową notę do konferencji ambasadorów,** w której powołując się na traktaty już zawarte, domaga się wysłuchania delegata swego rządu, jako jedynie legalnego przedstawiciela Małopolski wschodniej. Aby zaś nikt nie miał wątpliwość, że rząd ten jest legalnym przedstawicielem »Hromadskyj Wistnyk« w artykule wstępnym odmawia klubowi ukraińskiemu w Sejmie prawa przemawiania w imieniu narodu ukraińskiego.

POLSKA MISJA EKONOMICZNA U POINCAREGO.

Paryż, 15 marca (PAT). Poincare przyjął wczoraj o godz. 5 popołudniu **misję ekonomiczną Polski.** W serdecznem przemówieniu, jakie Poincare wygłosił, wyraził on zadowolenie z powodu wizyty misji ekonomicznej, która przypadła w dniu, **w którym uznane zostały granice wschodnie Polski, co niewątpliwie przyczyni się do jej rozwoju ekonomicznego.** Następnie Poincare w rozmowie z członkami misji poruszył szereg spraw, dotyczących współpracy ekonomiczej obu krajów.

O OBRONĘ POLAKÓW W GDAŃSKU.

Gdańsk, 15 marca (PAT). W Sobotach odbył się **wiec tamtejszej ludności polskiej** celem wysłuchania referatu o działalności frakcji polskiej w Sejmie gdańskim. Na wiecu uchwalono jednomyślnie rezolucję, protestującą przeciwko polityce senatu gdańskiego, która przynosi największą szkodę rozwojowi wolnego miasta. — **Dalej rezolucja protestuje przeciwko pogwałceniu praw narodowościowych zagwarantowanych ludności polskiej przez traktaty** i przez konstytucję. Wkońcu rezolucja apeluje do rządu Rzeczypospolitej, jako opiekuna mniejszości polskiej w Gdańsku, i **domaga się od niego energicznej obrony polskiej ludności miasta.**

DYMISJA GABINETU LITEWSKIEGO.

Kowno 15 marca (PAT). W związku z wynikiem ostatniego ostatniego głosowania w Sejmie **gabinet Galwanauskasa podał się do dymisji.** Prezydent republiki dymisję **przyjął.**

ROZWIĄZANIE SEJMU LITEWSKIEGO.

Kowno, 15 marca (PAT). Prezydent republiki litewskiej wydał dekret **rozwiązujący Sejm.** Nowe wybory wyznaczone zostały na dzień 13 i 14 maja. W wyborach tych weźmie udział także ludność Kłajpedy, która wybierać będzie 6 posłów. **Obalenie gabinetu Galwanauskasa** jest uważane za zwycięstwo opozycji pod wodzą Sleziewicza, który dąży do stworzenia gabinetu **koalicyjnego.**

PORAŻENIE LENINA.

Moskwa, 15 marca (PAT). Lekarze stwierdzili u Lenina **paraliż prawej połowy ciała.**

Różne wiadomości polityczne

PRZYJĘCIE NA CZEŚĆ POLSKIEJ MISJI EKONOMICZNEJ. Z Paryża donoszą 14 b. m.: W paryskiej Izbie handlowej odbyło się przyjęcie na cześć polskiej misji ekonomicznej. Prezes Izby, Roger, witając misję, wspomniał o wiekowych węzłach, łączących Polskę z Francją i wyraził życzenie, aby stosunki handlowe między obu krajami stale się zacieśniały. Minister Targowski wyraził podobne życzenie, oraz dziękował za przyjęcie, zgotowane w Paryżu polskiej misji. Na zakończenie wzniesiono kilka toastów na cześć przyjaźni obu narodów.

DALSZE OGRANICZENIE PRAW POLAKÓW W GDAŃSKU. „Dziennik Gdański" donosi: Ustawa sejmu gdańskiego, przypominająca nam najgorsze czasy polityki pruskiej, wywłaszczającej Polaków, pojawiła się w formie gdańskiej ustawy o nabywaniu nieruchomości. Została ona tylko na to stworzona, by nie dopuścić do powiększenia stanu posiadania w Gdańsku. Na porządku dziennym są obecnie odmawianie Polakom przez senat przewłaszczenia nieruchomości i to najczęściej bez podania jakiegokolwiek poważnego powodu. Faktem jest, że z firmami niemieckiemi się tak nie postępuje. Wiadomą jest rzeczą, że pomiędzy Polakami a Gdańszczanami różnicy czynić zabraniają władzom gdańskim zawarte i podpisane traktaty i umowy. Od kompetentnych czynników polskich domaga się opinja publiczna energicznej i szybkiej interwencji.

Dział ekonomiczny

*** POZWOLENIE NA PRZYWÓZ CUKRU.** Z listy towarów, zabronionych do przywozu, skreślony został obecnie cukier, czyli innemi słowy, rząd polski będzie pozwalał na przywóz cukru z zagranicy, o ile, pomimo ceł, będzie on tańszy od naszego. Rozporządzenie to wejdzie w życie w połowie przyszłego miesiąca, a ma na celu przeciwstawienie się chęci niezmiernych zysków ze strony przemysłu cukrowniczego.

*** POLSKA JAKO KRAJ EKSPORTUJĄCY DRZEWO.** W »Danziger Neueste Nachrichten« ukazała się notatka o zdolności eksportowej drzewa Polski. Państwo polskie w obecnych swych granicach zawiera obszerne obszary leśne, których produkcja wynosi znaczny odsetek dawniejszego eksportu rosyjskiego. Ponieważ wywóz drzewa rosyjskiego w ostatnich latach prawie że nie istniał, Polska stała się jednym z najpoważniejszych krajów wschodnich Europy eksportujących drzewo. Największe ilości drzewa szły do Niemiec. Eksport do tego państwa był ułatwiony szczególnie postanowieniem traktatu wersalskiego, według którego drzewo z Pomorza szło aż do początku bieżącego roku do Niemiec bez cła. Następnie eksportowano najwięcej do Anglji, Danji, Holandji, Francji i Hiszpanji. Jakkolwiek wywóz ten wpływał korzystnie na polski bilans handlowy, to jednak ze względu na rabunkową gospodarkę z tego powodu w lasach zamierza rząd polski ograniczyć bardzo duży dotąd eksport drzewa z Polski i umożliwić w ten sposób uprawianie racjonalnej gospodarki leśnej. Po zakazie wywozu drzewa osikowego nosi się rząd z zamiarem utrudnienia wywozu okrąglaków.

*** „WZORKOWE TARGI" W PRADZE** otwarte 11 bm. bez uroczystości, obesłało 2053 firm. Drobny, ciągły deszcz nie przeszkadza tłumom w zwiedzaniu. Zdumiewa moc personalu, regulującego ruch serpentynami, gdyż tylko wystawcom otwiera służba drzwiczki wzdłuż sali. Mnóstwo firm przybyło wprost z Lipskiego Targu. W dwóch dniach pierwszych silny napływ zamówień notowały działy: budowa maszyn, meblarstwo, tkacki i papierowy przemysł.

Nasza „Liga Pomocy Przemysłowej" zajęła w pawilonie przemysłowym 6 metrów pod swoje zabawki wełniane, ozdoby na drzewko, kilimy zakopiańskie, które niemniej jak śliczne galanterje „Syndykatu koszykarskiego" z Krakowa budzą silne zainteresowanie. Polski konsulat handlowy (radca Dunajecki i Pawlica) otoczył polskich wystawców troskliwą opieką i bada z dyr. Ligi P. P. Sokołowskim warunki ewentualnego nawiązania stosunków handlowych z Czechami.

*** WYSTAWA GOSPODARCZA W PRADZE.** Jak komunikuje konsulat czechosłowacki, w dniach od 16 do 21 maja b. r. odbędzie się w Pradze doroczna „Wystawa gospodarcza", obejmująca działy: agronomiczny ogólny, produkcji roślinnej, leśniczej i zwierzęcej, przemysłu rolniczego, maszyn rolniczych, wyrobów i kooperatyw rolniczych, oraz budownictwa gospodarczego. Odwiedzającym wystawę przysługuje prawo 75-procentowej zniżki opłaty za wizę, oraz zniżka taryfy kolejowej. Bliższych informacyj udzieli konsulat czechosłowacki w Krakowie.

Wiadomości giełdowe

Z GIEŁDY KRAKOWSKIEJ. Również i wczoraj rynek dewizowy pozostawał pod wpływem dezorjentacji, wywołanej rozporządzeniem w sprawie banków dewizowych. Podstawa prawna obrotów, jeśli chodzi o banki, niewyszczególnione w tem rozporządzeniu, jest jeszcze bowiem nadal nieustalona. Ruch był więc bardzo słaby, co sprowadziło dalszą redukcję kursu wszystkich walut i dewiz.

Skorzystał z tego rynek akcyj przemysłowych i handlowych, ku któremu zwróciło się zainteresowanie zebrania. Dokonano bardzo licznych transakcyj po kursie przeważnie zwyżkowym. Poszukiwane zwłaszcza akcje mechaniczne: Zieleniewski, Cegielski, Parowozy, Trzebinia żelazo, także Górka, Siersza górnicza, Polska Nafta, Krakus, Chodorów i Ćmielów. Za to akcjami bankowemi niedokonano żadnych transakcyj, podobnie, jak i papierami procentowemi.

CEDUŁA KURSOWA
z dnia 15 marca 1923

Waluty i dewizy:	Gotówka		Czeki	
Dolary St. Zjed.	43000	45000	43000	45000
	Transakcja		45000—44400	
Funty szterl.	205000	215000	205000	215000
Floreny holend.			17500	18500
Franki francuskie	2550	2750	2550	2750
Franki belgijskie	2250	2450	2250	2450
Franki szwajc.	8150	8350	8200	8400
Liry włoskie	2000	2200	2000	2200
Marki niemieckie	1·80	2·20	1·50	2·50
Korony austr.	0·55	0·65	0·60	0·68
Korony czeskie	1250	1350	1275	1375

Akcje Tow. handl. i przem.			Transakcja
Polskie Tow. handl.	3800	4500	4000—4300
Pharma	17000	19000	18000—18500
Polski Glob	750	900	
Żegluga Polska	1150	1350	
Zieleniewski	108000	118000	110000—114000
Cegielski	100000	110000	107000—109000
Parowozy	16000	18000	16100—17700
Autometer	4000	5000	4300
Ursus I	30000	35000	
Ursus II	13000	14000	
Trzebinia	24000	30000	25000—28500
Pocisk	4500	5500	
Górka	62000	67000	65000
Siersza	70000	75000	72000—73500
Tepege	38000	43000	42000
Polska Nafta	7000	8000	7200—7500
Pezet	6500	7500	
Strug	7000	8000	
Tłuszcze Trzebinia	26000	35000	31000
Krakus	13500	14500	13700—14200
Chodorów	52000	62000	55000—61000
Ćmielów	35000	40000	37000—30000
Elektr. Siersza	4500	5500	[illegible]
Niemojowski	18000	23000	21500
Kapelusze Myślenice	5000	6000	

GIEŁDA WARSZAWSKA. (15 [illegible]) Dolary St. Zjedn. trans. 43256—42800, sprzedaż [illegible] kupno 42300, dolary kanadyjskie 43000, franki francuskie 2620, marki niemieckie 2·20—2·10. Czeki: Gdańsk 2·08—2·10—2·12—2·06. Belgia 2300—2280, sprzedaż 2292, kupno 2268, Berlin trans. 2·19—2·10, sprzedaż 2·12, kupno 2·08, Holandja 17120, Londyn 203.000—201.500, sprzedaż 202.500, kupno 200.500, Nowy York trans. 43250—43000, sprzedaż 43210, kupno 4[illegible], N. York drobne trans. — sprzedaż 43160, kupno 4[illegible], Paryż 2700—2600, sprzedaż 2613, kupno 2587, Praga 1310, Szwajcarja 8300—8090, kupno 8010, Wiedeń 0·63—0·63½, sprzedaż 0·63, kupno 0·62, Włochy 2060—2055.

Akcje: Bank dyskontowy 68000—67000, Bank kredytowy 14400—15000, Bank zachodni 60500—59000—59500, Bank zjednoczenia ziem polskich 15500, Bank dla handlu i przemysłu 3300, Bank związku spółek zarobk. Poznań 18250—18000—18500, Bank [illegible] ski Kraków 2950, Bank polski przem. Lwów [illegible] 3900—3700, Częstocice 152000—153000, Warsz. tow. fabryk cukru 172000—174000—173000, Goslawice 60000—62000 Firley 29000—30000—29250, Tow. przem. drzewnego 6300—6550, Warsz. tow. kopalń i zakł. hutn. 159.000—158.000—161.000, Lilpop-Rau i Lewenstein 79000—78000—79500, Orthwein Karasiński i Ska 16250—16000. Wielkopol. piece i zakł. ostr. 720[illegible] 71000, K. Rudzki i Ska 43000—41500—42000, [illegible] 37500—37000—38000, Starachowice 39500—[illegible] 39000, V em. 34000—33000—33500, Modrzejów [illegible] Cegielski 106.000—103.000—104.000, Rohn Zieliński i Ska 36000—41000—39000, Żyrardów 1,600.000—1,675.000, Borkowski 6200—6400—6275, Zieleniewski 114.000—110.000, Parowozy 15000—17500. Jabłkowscy 16000—18500—15000, Ursus I emisja 29000, II em. 9000—10500. Pocisk 5100—5300—5200, Żegluga Polska 4100—3900—4100. Haberbusch i Schiele 30000—31000—30250, Polbal 4250, Polska Nafta 6800—6900—6850, Nobel 17050—17300—17150, Lenartowicz Rylski 5600, Chodorów 50000—54000—53200, Michałów 39000—44000—43000. Ćmielów 34000—33250. Łazy 65000—64000, Czersk 2,100.000—2,000.000, Puls 31000 Żyrardów 1.700.000—1,600.000, Majewski 77500, Norblin 17000—18000—17500.

CZARNA GIEŁDA WE LWOWIE. (Tel. wł.) Od wczoraj tendencja silnie zniżkowa. Obroty słabe przy objawach paniki. Dolary 44800—44550, marki niemieckie 2·80—2·85, korony czeskie 1350—1360, inne waluty bez zmiany.

Odpowiedzialny redaktor:
MICHAŁ KONOPIŃSKI

Nowość!

Książki ciekawe.

Domańska: Fotografje mówią . . . . 1.900 mkp.
Hoffman: Panna de Scudery . . . . 1.900 „
Teffi: Kobieta demoniczna . . . . . 1.900 „
Daniłowski: Nad urwiskiem . . . . . 1.900 „
Awerczenko: Moje uśmiechy . . . . 1.900 „
Nałkowska: Na torfowiskach . . . . 1.900 „
Dygasiński: Nowele. Jazda ze Ziurdanka 1.900 „
Candivi: Żywot Michała Anioła . . . 1.900 „
Grabowski: Granina Salis . . . . . . 1.900 „
Gobineau: Gamper Ali . . . . 1.900 „
Rabska: Barbarzyńca . . . . 1.900 „
France: Św. Satyr . . . . 1.900 „
Twain: Historja podwójnie detektywna 1.900 „
Domański: Prawo mężczyzny . . . . 1.900 „
Wierzbicki: Siostra Felicja . . . . . 1.900 „
Sierosławski: Cierniowe drogi . . . . 1.900 „
Flaubert: Legenda o św. Juljanie szpital 1.900 „
Stevenson: Morderca Markhein i nocleg 1.900 „
Krzewiński: 121, 122, 123 . . . . . 1.900 „
Żeromski: W sidłach niedoli . . . . 1.900 „
Huber: Albert Einstein i jego teorja . 1.900 „
Sopotnicki: Kampanja polsko-ukraińska 1.900 „
Grabski: Naród a państwo . . . . . 1.900 „
Dostojewski: Z pamiętnika nieznajomego . . . . 1.900 „
Kelerman: Wśród świętych . . . . . 1.900 „
Filchowski: Amulet Ozirisa . . . . . 1.900 „
Ligocki: Komandor Sidi Numan . . . 1.900 „
Kipling: O człowieku, który chciał być królem . . . . 8.000 „
Brandowski: Walka demonów, pow. współczesna . . . . 8.000 „
Prevost: Półdziewice, pow. . . . . 10.000 „
Graybner: Ze świtem, pow. . . . . 10.000 „
Szollowa: Międzynarodowy żyd . . 12.000 „
Nansen: Szczęśliwe malarstwa . . . . 5.000 „
Adel: Pierwszy raz . . . . 5.600 „
Sawicka: Pamiątka . . . . 8.000 „

Wysyła za poprzedniem nadesłaniem gotówki lub za zaliczką

Księgarnia Polska w Bukowsku.

Księgarnia Polska

poleca dla młodzieży następujące książki:

Mirski Józef: Od Asnyka do poetów wielkiej wojny. Zbiór poezyj dla kształcącej się młodzieży, brosz. 1922 10.500 mkp.
opr. . . . . 15.000 „
Młodnicka Wanda: 22 powieści dla dzieci, obficie ilustr., opr. . . . . 15.000 „
Tomaszewska Wanda: Przecudne bajki z całego świata, ilustr., opr. . . . 15.000 „
Sokołowski E. Dr: Skrót hist. starożyt. 3.000 „
— wieków średnich . . . . . . 3.000 „
— nowożytnej . . . . 3.000 „
— polskiej . . . . 3.000 „

opracowany według najnowszych podręczników szkolnych.

ZŁOTA BIBLJOTECZKA.

E. Sadowski: Miła niespodzianka. Bajki, baśnie, powiastki, legendy i opowiadania, druk w 2 kol., z 45 rys., opr. 4.500 mkp.
Majewska Helena: Czytajmy wszyscy bajki, baśnie, powiastki i opowiadania, z 33 rysunkami . . . . 4.500 „
Rościszewska M.: Świat bajek, powiastek, legend; opowiadania, z 45 rys. 4.500 „

Bibljoteczka dla dzieci od Nru 1 do 55.

Egzemplarz po 500 mkp.

Do ceny dolicza się 20% dodatku drożyźnianego.

Wysyła za poprzedniem nadesłaniem należytości lub za pobraniem pocztowem 670 1 12

Księgarnia Polska w Bukowsku.

Abażury do lamp elektr., gazowych i naft., gotowe i na zamów.
Wytwórnia lamp elektr. Inż. A. Jastrzębski, Sławkowska 30, I. p., tel. 2048.
347 10 15

Około 6.000 m wąskotorówki

70 i 80 mm wysok., 36 wózków skrzyniowych i 34 żelaznych wózków wywrotowych, szerokość toru częściowo 60 cm, częściowo 75 cm, wszystko w bardzo dobrym stanie, franco stacja graniczna czesko-polska, okazyjnie do sprzedania.

Zgłoszenia do Biura ogłoszeń „Piras“, Praga, II., Jindřišká 18, pod „Baubeendigung 2690“. 664

WALNE ZGROMADZENIE

akcjonarjuszów

SPÓŁKI AKC. „A. SCHWANENFELD“

Małopolska rafinerja i fabryka wyrobów spirytusowych i chemicznych, fabryka octu i miodu w Tarnowie

które odbędzie się w Tarnowie dnia 29 marca b. r. o godzinie 5-tej po południu w lokalu Spółki

z następującym porządkiem dziennym:

1) Odczytanie protokółu z ostatniego Ogólnego Zgromadzenia;
2) Sprawozdanie Rady zawiadowczej z czynności za rok 1922;
3) Sprawozdanie Komisji rewizyjnej;
4) Rozdział zysków;
5) Pomnożenie ilości członków Rady zawiadowczej;
6) Wybór Komisji rewizyjnej;
7) Podwyższenie kapitału akcyjnego;
8) Wnioski i interpelacje.

Akcjonarjusze, chcący na Walnem Zgromadzeniu korzystać z przysługujących im praw, powinni postąpić po myśli §§ 14 i 15 statutu Spółki. 661

Tarnów, dnia 28 lutego 1923 r.

Leon Schwanenfeld
prezes.

Dwa kompletne

urządzenia do wyrobu towarów z ciasta

w najlepszym stanie, z rzemieniami i transmisjami, korzystnie **do sprzedania.**

Zgłoszenia pod „Teigwaren“: do zachodnio-śląskiego biura ogłoszeń, Opawa, Czechosłowacja. 643

NOWOŚCI WYDAWNICZE

Książnicy Polskiej Tow. Nauczycieli Szkół Wyższych
Warszawa, Nowy Świat 59. Lwów, Czarnieckiego 12.

Górski Artur Monsalwat. Rzecz o Adamie Mickiewiczu. Wydanie 4. 5.000 mk.
Konarski F. Dr. O uczniu żołnierzu. Brosz. 4.000, w opr. 5.000 mk.
Platona Eutyfron. Obrona Sokratesa. Kriton. Przełożył, wstępem, objaśnieniami, ilustracjami opatrzył prof. Wład. Witwicki 7.500 mk.
Platona Protagoras w przekł. prof. Wład. Witwickiego 7.500 mk.
Przegląd humanistyczny zeszyt II. i III. 3.000 mk.
Wydżga Bohdan Mickiewiczowskie 44. 2.200 mk.

Do cen książek nieszkolnych dolicza się 20% dodatku.

O nowych wydawnictwach „Książnicy Polskiej“ informuje

Przegląd wydawnictw Książnicy Polskiej 59

miesięcznik poświęcony krytyce i bibljografji wydawnictw własnych.

Ł. KIRSCHNER

SKŁAD SUKNA i PODSZEWEK

poleca na sezon wiosenny i letni materjały w wielkim wyborze i najlepszym gatunku hurtownie i detajlicznie.

Ceny umiarkowane.

Kraków, ul. Karmelicka 10.
Tel. 32. 611

Przedsiębiorstwo elektro-techniczne

Inż. BOLESŁAW JURSKI

Kraków, ul. św. Tomasza L. 8. Telefon 3198.
Warsztaty i magazyny: ulica Kościuszki L. 4.

Dostarcza: maszyny, aparaty i wszelkiego rodzaju materjały elektro-techniczne, Liczniki Dr P. Meer, Sp. A., Berlin, żarówki „Philips“

Wykonywa i naprawia instalacje oświetlenia i przenoszenia siły elektrycznej. 397 5 5

Telegram!!!
Ważne dla automobilistów!!

Rękawice automobilowe bez futra nadeszły do firmy

F. LUBAŃSKI
Kraków, ul. św. Anny 2.
656 1 3

Za odstąpienie lokalu biurowego z telefonem, uznamy w przedsiębiorstwie handlowo-przemysłowem ewentualnie poruczymy poważne stanowisko z gażą miesięczną. Zgłoszenia pod „**Stanowisko**“ do Biura ogłoszeń „Przyjaciel“, Kraków, ul. Madalińskiego l. 18. 657 1 3

Amerykanie!!! Kapitaliści!!! Celem rozszerzenia istniejącego przedsiębiorstwa handlowo-przemysłowego w Krakowie, przyjmiemy kapitał na udział ewentualnie jako zwrotną pożyczkę w dolarach. Współpraca możliwa. Zgłoszenia pod „**Lokata i praca**“ do Biura ogłoszeń „Przyjaciel“, Kraków, ul. Madalińskiego 18.
658 1 3

Obejmę posadę koncypienta. — Zgłoszenia pod „**Dr praw**“ przyjmuje Administracja „Nowej Reformy“. 666

Ekonom - gorzelnik, ze szkołą rolniczą i gorzelniczą oraz kilkunastoletnią praktyką samodzielną, poszukuje posady zaraz, na ordynarję. Poste restante Krzywcza nad Sanem, okazicielowi biletu kolejowego Nr 83211. 668

Jumpry przyjmuje do roboty i wykonuję w krótkim czasie. — Ul. Siemiradzkiego 15, II p., ofic.
489

Naprawy
rowerów i maszyn do szycia
przyjmuje 8266 3 3
H. NIEMETZ
Karmelicka 15.

NOWOŚĆ

LABORATORJUM KOSMETYCZNE
FRANCISZKI BUDZIASZEK
W KRAKOWIE — ULICA GRODZKA L. 3

poleca swój najnowszy wyrób **„Róż Lygia“** wpłynie, o średnim stanie, na wargi.

Przez użycie „Różu Lygia“ otrzymuje się piękny, zdrowy kolor warg.
2885 2 2

NOWOŚĆ

MAŁOPOLSKI ZAKŁAD ODZIEŻY W KRAKOWIE

poleca swe sklepy i magazyny tekstylne
w Podgórzu, przy ul. Nadwiślańskiej 12
jakoteż Szatnię
w Krakowie, przy ul. Szczepańskiej 3

sprzedaje hurtownie i detajlicznie towary:
wełniane i bawełniane na ubrania męskie i kostjumy damskie, cajgi, płótna białe na bieliznę, płócienka kolorowe, zefiry, drelichy, chustki duże i chustki na głowę, koce, **gotowe ubrania męskie, plaszcze, kurtki,** obuwie męskie, damskie, chłopięce i dziecięce.

300 39 0

MASZYNY DO PISANIA
RACHOWANIA, POWIELANIA I KOPIOWANIA
oraz wszelkie do tychże
PRZYBORY
TELEFONY I CENTRALE
poleca firma
„ROYAL“
Kraków, ul. Florjańska L. 49
Telefon 1677

377 4 4

TYDZIEŃ POLSKI

TYGODNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI

Wydawnictwa rok IV.

Zasilany przez najwybitniejsze w Polsce siły naukowe i literackie.

TYDZIEŃ POLSKI zdobywa coraz szersze uznanie w kraju, dzięki jasnemu i przedmiotowemu oświetlaniu aktualnych zagadnień życia narodu, ujętych w ramy spokojne, wolne od animozyj partyjnych i za zepek osobistych.

TYDZIEŃ POLSKI wychodzi w sobotę. Prenumerata „Tygodnika Polskiego“ wynosi kwartalnie 6.000 mkp., miesięcznie 2.000 mkp., za granicą podwójnie. Cena pojedynczego numeru 600 mkp. Konto czekowe w P. K. O. Nr 1750.

Cena ogłoszeń: za całą stronicę 200.000 mkp., za 1/2 strony 100.000 mkp., za 1/4 strony 50.000 mkp.

Adres redakcji i administracji:

Warszawa, ulica Ordynacka Nr 5, m. 4.

Redakcja otwarta od godziny 5—7 wieczór. Administracja od godziny 9—2 po południu codziennie.

Telefon 286-17. Telefon 286-17.

Zastępstwo na Kraków i Małopolskę: **„Ruch“**, Kraków, Szczepańska 9,
Wydawca: **Towarzystwo wydawnicze „Zjednoczenie“.**
Redaktor: **Leon Kozłowski.** 124 2 3

Ważne dla biur handlowych i przemysłowych!

BIURO BUCHALTERYJNO-REWIZYJNE
S. SANDHAUSA

zaprzys. rzeczozn. sąd. i rewidenta dla Spółdzielni z ramienia Rady spółdzielczej ministerstwa skarbu

Kraków, XXII, ul. Zamojskiego L. 46. Tel. 399.
Adres dla korespondencyj: **Kraków I. Skrytka pocztowa 101.**

Sporządza bilanse i zamknięcia ksiąg, przeprowadza stałą lub czasową kontrolę księgowości oraz obliczeń i t. p.

Podejmuje się również założenia i prowadzenia ksiąg handlowych oraz uregulowania zaniedbanej buchalterji, tak w miejscu, jak i na prowincji. Organizacja biur! 496

Ogłoszenia do
„URZĘDOWEGO ROZKŁADU JAZDY“
NA ROK 1923 530
Reklamy WAGONOWE i na dworcach
kolejowych poleca i przyjmuje
Polskie Tow. księgarni kolejowych „Ruch“
S. A. w Krakowie, ul. Szczepańska 9. Telef. 369.

Pierwszorzędny zakład krawiectwa damskiego
MICHAŁA KAPUSTY
Kraków, ul. Szewska 24, I. p., narożnik plant
wykonuje
kostjumy angielskie
francuskie, płaszcze, suknie i bluzki z własnej lub powierzonej materji. 19 6 6
Wielki wybór materjałów krajowych i zagranicznych.

Przewodnik turystyczny po Krakowie.

Wawel i muzea:

Zamek królewski na Wawelu zwiedzać można od godziny 9 do zmroku. Wstęp do Zamku 50 mkp. (Zarząd Zamku królewskiego tel. 1262). **Groby królewskie, grób Mickiewicza i skarbiec w katedrze na Wawelu** zwiedzać można w dnie powszednie o godzinie 10. w niedzielę i święta po nabożeństwach. **Groby zasłużonych w krypcie na Skałce, grób Skargi w kościele św. Piotra, oraz skarbiec N. P. Marji** zwiedzać można w chwilach wolnych od nabożeństw, za zgłoszeniem się do zakrystji. **Muzeum Narodowe,** Sukiennice, tel. 168, otwarte jest codziennie od godz. 10—2, za opłatą 300 mkp. od osoby; zbiorowe wycieczki otrzymują zniżki w kancelarji Muzeum w Sukiennicach. **Muzeum im. Eryka hr. Czapskiego, ul. Wolska 10,** wraz z lapidarjum, otwarte z wyjątkiem wtorków i piątków codziennie od godz. 10—2, za opłatą 300 mkp. od osoby. Zniżki jak poprzednio. **Dom i muzeum Jana Matejki,** ul. Florjańska 41, dzieła zbiory mistrza, otwarte codziennie od 10—2, za opłatą 300 mkp. od osoby. Zniżki jak poprzednio. **Barbakan czyli t. zw. Rondel bramy Florjańskiej,** zabytek architektury z końca XV i XVI w., w lecie otwarty przez cały dzień, w miesiącach zimowych za zgłoszeniem się w kancelarji (najmniej 5 osób) za opłatą 200 mkp. od osoby. Zniżki jak poprzednio. **Wieża Marjacka** w lecie otwarta codziennie od godz. 10—12, w miesiącach zimowych za zgłoszeniem się w kasie muzealnej w Sukiennicach. Opłata 200 mkp. od osoby. Zniżki jak poprzednio. **Muzeum Czartoryskich,** ul. Pijarska 6. otwarte dla zwiedzających we wtorki i piątki od godz. 9—1 w południe, o ile w te dni nie przypadną święta. **Miejskie Muzeum przemysłowe,** ulica Smoleńsk 9, tel. 1339. otwarte od 10—1. **Muzeum etnograficzne,** na Wawelu otwarte codziennie. Wstęp w niedziele, wtorki i czwartki 50 mkp., w inne dni 100 mkp. **Wystawa Towarzystwa sztuk pięknych,** pl. Szczepański 1, tel. 8. otwarta codziennie od g. 10—4. Wstęp 200 mkp. **Wystawa przemysłu polskiego Ligi pomocy przemysłowej** ul. Straszewskiego l. 28, wstęp wolny od godziny 9—1 i od 3—6.

Władze:

Województwo, ul. Basztowa L. 26, tel. 1141; godz. przyjęć: wojewoda od 11—1. godz. urzęd.: od 8—3. dla stron od 10—1. **Starostwo krakowskie,** ul. Starowiślna L. 13, tel. 2554; godziny przyjęć: starosta od 11—1, godz. urzęd.: od 8—3, dla stron od 10—1. **Magistrat,** plac WW. Świętych L. 3, tel. 46; godz. przyjęć w prezydjum miasta: od 12—2 z wyjątkiem niedziel i świąt; godziny urzędowe od 8—2. **Dyrekcja kolei państwowych,** plac Matejki L. 12, telefon 2458; godziny przyjęć: prezes dyrekcji od 11—1, godz. urzęd.: od 8—3 z wyjątkiem niedziel i świąt. **Dyrekcja policji,** ul. Krupnicza L. 34. telefon 458; godziny urzędowe: od 8—3. **Izba skarbowa** (Władza skarbowa II instancji na Województwo krakowskie) ul. Helclów l. 2, II p., telefon Nr 225. Prezes Izby przyjmuje strony codziennie od godz. 12—1 z wyjątkiem niedziel i świąt; w biurach godziny dla stron od 11—1.

Biura kupna i ogłoszeń.

„Uczciwość“ Biuro kupna i sprzedaży kamienic, realności, folwarków sprzedaje i przyjmuje do kupna, Podwale 3, obok poczty.

Ogłoszenia prasowe i reklamy kolejowe „Ruch“, S. A., ul. Szczepańska 9, tel. 369.

Przedsiębiorstwa transportowe.

Centralne Biuro spedycyjne W. Bujański, Kraków, ul. Andrzeja Potockiego 9, I piętro, (Dom własny) Telef. 3218-19.

Kina.

Kino pouczające „Muzeum“ ul. Smoleńsk l. 9. Przedstawienia w soboty, niedziele i święta.

Kino „Opieka“ ul. Zielona 17. Czysty zysk dla inwalidów wojennych. Przedstawienia codziennie od godz. 5-tej w święta od 3-ciej.

Farbiarnie i pralnie.

„Tęcza“ zjedn. krak. chemiczne czyszczelnie, pralnie i farbiarnie „Tęcza-Wisła-Liljа“, Spółka z ogr. por., w Krakowie, ul. Czarnowiejska l. 72—74, 11 sklepów w mieście, wykonują powierzone jej roboty w ciągu 6 dni.

Księgarnie i sprzedaż dzienników i mód.

Księgarnia i sprzedaż gazet: **„Ruch“**, S. A., ul. Szczepańska 9, tel. 369.

Najnowsze żurnale mód stale do nabycia u firmy M. Landau Kraków, ul. św. Krzyża 5.

Woda mineralna sztuczna
Karlsbad-Mühlbrunn
z rządowo-uprawnionej fabryki
K. Rząca i Chmurski w Krakowie
ul. św. Gertrudy l. 4, telefon Nr 227
zastępuje, według orzeczeń lekarskich w zupełności wodę Karlsbadzką a jest znacznie tańszą. Do nabycia w aptekach i droguerjach.

Laboratorja kosmetyczne i perfumerja.

Laboratorjum kosmetyczne **Franciszki Budziaszek,** Grodzka l. 3, I. p., dobrze zaopatrzony zakład w wyroby kosmetyczne.

Obuwie.

Stanisław Kuchaj
ul. św. Tomasza l. 9.
Magazyn i pracownia obuwia damskiego, męskiego i dziecięcego.
Najnowsze fasony angielskie, francuskie, warszawskie, stale na składzie w wielkim wyborze.

Eleganckie i trwałe obuwie można nabyć najtaniej u firmy
GIZELA BRAND
Kraków, ul. Starowiślna l. 6.

Zakłady przemysłowe.

Zakład tapicersko - dekoracyjny, magazyn **mebli** i wyrób **kołder A. Rybiński,** ul. Sławkowska 21. Telefon Nr 3468.

Zakład tapicerski i magazyn mebli
M. BARDACH
Kraków, Florjańska l. 16.

Wózki.

Wózki dziecięce własnego wyrobu i otomany sprzedaje
Piechowicz, ul. Mikołajska 7.

Fortepiany i pianina
BECHSTEINA
wyłączne zastępstwo
Helena Smolarska
Kraków, ul. Wolska l. 7.

Maszynowa wytwórnia towarów wełnianych
„Iris“
Kraków, ul. Studencka l. 4.
poleca na sezon wiosenny sweatry bluzki, dziecięce sukienki i żakieciki. — Przyjmuje też obstalunki. Hurtownie — Detailicznie.

„KOBIERZEC“
Wytwórnia artystycznych tkania
Kraków, ul. Podwale 3,
poleca kilimy i dywany strzyżone z najlepszej wełny bielskiej. Sprzedaje przędzę kilimową bielską we wszystkich kolorach, każdej ilości.

Obrazy.

Salon sztuki współczesnej i antycznej
S. Podworskiego
ul. św. Jana 14.
Kupno — sprzedaż — komis. Ekspertyza i szacowanie. Obrazy — dywany — antyki.

Generalne zastępstwo fabryki fortepianów i pianin firmy
„Stingl Original“
i innych firm
poleca fortepiany i pianina po cenach fabrycznych
Zygmunt Raba nastp.
Kraków, ul. św. Anny l. 3.

Szlifuję brzytwy
odpowiednio do golenia, oraz wielki wybór nowych brzytew i t. p.
Myszkowski, Dietlowska 46.

Magazyn rękawiczniczy i galanteryjny
F. Lubański
Kraków, ul. św. Anny 2
poleca najtaniej rękawiczki, pończochy i parasole w największym wyborze i w różnych gatunkach, po cenach najniższych.
Własna pracownia rękawiczek skórkowych.

Zakłady naukowe.

„MATURA“
Kraków, Grodzka 60.
(od 3—6 z wyjąt. niedziel i świąt).

I. Listowne kursy ogólnokształcące z różnych dziedzin nauki dla osób pragnących posiąść podstawową wiedzę ogólną i fachową.

II. Listowne kursy języków obcych (angielski, francuski, niemiecki).

Każdy może uczyć się w domu w wolnych chwilach od zajęć. Informacje i prospekty bezpłatnie.

Kursa handlowe „Hermes“
Jana Pilcha
w Krakowie, ul. Florjańska 39
wyuczają księgowości, korespondencji handlowej, stenografji i t. d. Dla zamiejscowych nauka listowna. **Szkoła pisania na maszynach „Hermes“** wyucza pisania na maszynach wszelkich systemów, jak również przyjmuje **powielanie pism.** — Wykonanie wzorowe.

REWIZJA LOSÓW.

Biuro rewizji losów przy Domu Informacyjnym Einenschütz Rynek 8.

W Drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska L. 18.

Rządcą Drukarni L. K. Górski.